

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

**Bądź gotów zanim w mieście
zawyją syreny → str. 3**

Rozmowa o programie edukacyjnym z Kazi-
mierzem Barczykiem, Przewodniczącym Sto-
warzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski.

**Sensacyjne wieści
z Mogiły → str. 5**

Krucyfiks z zakrystii kościoła okazał się być
dziełem Wita Stwosza.

70. lat Ośrodka Kultury Norwida → str. 6-7

Nabór do Komitetu Rewitalizacji → str. 9

„Chemobudowa” w Grecji → str. 11

REKLAMA

KARP KRÓLEWSKI

lin • amur • szczupak • sandacz • sum ^{żywy}

Plac Targowy „PIAST” paw. 3 os. Piastów 60A 31-625 Kraków

REKLAMA

INTROLIGATOR

**CENTRUM B,
BLOK 7**

www.oprawaksiazek.pl



Fot. Marcin Pietrzyk

LODOWISKO NCK OTWARTE str. 2

REKLAMA

Santander
CONSUMER BANK

10x0%

raty
10x0%

SPRAWDŹ



Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół.
Telefon red.: 12 643-44-33 Faks: 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków.
Skład: Marcin Świątkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział
Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść
zamieszczanych ogłoszeń.

Zdrowie

- Jedyny w Polsce basen solankowo – siarczkowy
- Nowoczesna przychodnia rehabilitacyjna z kąpielami w najsilniejszej na świecie wodzie siarczkowej.

tel.: 41 377 65 55

Relaks

- basen rekreacyjny z wodą mineralną i urządzeniami masującymi
- Profesjonalne saunarium z jacuzzi zewnętrznym i wypoczwalnią

tel.: 41 377 65 65

**ŹRÓDŁO ZDROWIA I RELAKSU
W TWAM ZASIĘGU**

BASENY MINERALNE
SOLEC-ZDRÓJ

Czynne przez 7 dni w tygodniu

www.basenymineralne.pl

ZANIM DOTKNĄ SZTUKI. JAK PRZYGOTOWAĆ DZIECI NA PIERWSZE SPOTKANIA Z KULTURĄ?

Pierwsza wizyta dziecka w muzeum, domu kultury czy na koncercie bywa dla rodziców źródłem stresu. Jak ośwoić najmłodszych ze sztuką? Jak przygotować ich na odbiór nowych doświadczeń? Jak reagować, gdy emocje zaczynają brać górę? To dylematy znane większości opiekunów, którzy chcą z dziećmi wejść w świat kultury. Właśnie na te potrzeby odpowiada projekt-książeczka „Zanim dotknę sztuki – opowiadania dla dzieci”, będący przewodnikiem po pierwszych krokach w kulturalnej przestrzeni.

W 2020 roku był realizowany projekt „Dotknij sztuki”, ukierunkowany na to, by dzieci poczuły sztukę wszystkimi zmysłami i spróbowały swoich sił w roli artystów. W 2023 powstał projekt „Zanim dotknę sztuki – kultura dostępna dla dzieci”, którego efektem była książeczka pełna inspiracji, motywacji i wskazówek, które w założeniu mają pomóc całym rodzinom odważyć się na pierwszy kontakt ze sztuką. Jest to projekt wspierający dzieci wysoko wrażliwe w dostępie do oferty przyjaznej dla ich zmysłów i wspierającej ich rozwój. Główny cel to przygotowanie dzieci z zaburzeniami przetwarzania sensorycznego do uczestnictwa w wydarze-

niach kulturalnych oraz wizyt w instytucjach kultury (muzeach, domach kultury, salach koncertowych).
- Koncentrujemy się na działaniach polegających na zwiększeniu oferty kulturalnej dla dzieci z zaburzeniami przetwarzania sensorycznego, dla dzieci wysoko wrażliwych, dla dzieci, które w kulturze bywają rzadko. Chcemy to zmienić – mówi Paulina Maciaszek, pedagogka i animatorka kultury oraz autorka książeczki. Ten kurs wiedzy teoretycznej i praktycznej, skierowany nie tylko do najmłodszych, ale także do ich rodziców i opiekunów, uczy, jak sobie radzić z różnymi sytuacjami, jakich rodziny mogą doświadczyć



w miejscach i przestrzeniach związanych z kulturą i sztuką. - Pokazujemy, jak szukać i wybierać ofertę przyjazną sensorycznie, dajemy narzędzia do pracy w domu, podpowiadamy, jakie strategie wspierają w momencie trudnych emocji – dodaje Maciaszek. W sobotę 6 grudnia 2025 roku

o godz. 10.00 w ARTzonie na os. Górali 4 odbędzie się spotkanie autorskie połączone z premierą drugiego wydania książki „Zanim dotknę sztuki – opowiadania dla dzieci”. Bajeczki Pauliny Maciaszek zostały pięknie zilustrowane przez Karolinę Gościńską, która na co dzień zajmuje się m.in.

projektowaniem graficznym. Jej charakterystyczny styl to kolorowe akwarele połączone z motywami zaczerpniętymi z flory i fauny. Po spotkaniu z autorkami książki „Zanim dotknę sztuki” dla uczestników i uczestniczek wydarzenia zaplanowano warsztaty artystyczne.
- Przeczytamy pierwsze opowiadanie z książeczki, o Tadku, który poszedł do muzeum i zobaczył ptaka, którego nie mógł dotknąć. Potem będziemy kreatywnie ozdabiać drewniane ptaszki, wykorzystując różne materiały i faktury – zapowiada koordynatorka projektu. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny, ale obowiązują wcześniejsze zapisy na stronie okn.edu.pl. Liczba miejsc jest ograniczona. Książeczki będą dostępne w siedzibie ARTzony. Na zdjęciu Paulina Maciaszek.

Monika Fiołek
fot. Jadwiga Bryś

DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail. Redaktorka Agnieszka Łoś. Adres e-mail: gmh@o2.pl



OTWARTO LODOWISKO I CZĘSTOWANO KARPIEM

W miniony poniedziałek 1 grudnia zostało otwarte lodowisko Nowohuckiego Centrum Kultury. W tym dniu mieszkańcy Krakowa mogli wziąć udział w inauguracji akcji „Przedświąteczny karp dla Krakowa” pod NCK. W wydarzeniu wziął udział zastępca prezydenta Miasta Krakowa Stanisław Mazur. Inicjatorem akcji są Joanna i Bartłomiej Szczoczarz z Gospodarstwa Rybackiego Dolina Będkowska. Jest ona organizowana z Miastem Kraków, a w tym roku patronuje jej Radio ESKA. Chętnych częstowano też kapustą z grochem oraz pieczywem. Spotkań w sumie będzie sześć. Odbędzie się już pod NCK i 3 grudnia na Placu Inwalidów, a będą jeszcze cztery: 5 grudnia na Rondzie Mogiłskim, 8 grudnia

na Rynku Podgórskim, 10 grudnia mamy Plac Wolnica a 12 grudnia nastąpi zamknięcie wydarzenia na płycie Rynku Głównego. A lodowisko jest czynne od poniedziałku do piątku w godzinach od 13.00 do 20.30, a weekendy, ferie zimowe oraz dni wolne od pracy od godz. 9.00 do 20.30. Bilet wstępu na 45 minut ślizgania kosztuje 12 zł. Można także wypożyczyć łyżwy, kask i pingwina przez początkujących jazdę za 12 zł (osobno każde wypożyczenie). W przypadku wypożyczenia łyżew trzeba mieć 50 zł na kaucję. W sprawie informacji i rezerwacji lodowiska przez grupy można kontaktować w czasie otwarcia lodowiska lub pod nr. telefonu 502 629 247.

(mp) Fot. autor



Kronika pamięci	• Bogusław CENCEK, lat 92	• Stanisława KOZAKIEWICZ, lat 83	• Stanisław ORDON, lat 87	• Stanisława WYRODEK, lat 76
	• Teofil HELAK, lat 89	• Marianna KRUPA, lat 95	• Janina PŁAWECKA, lat 97	• Stanisława ZAMOJSKA, lat 91
	• Marek IWICKI, lat 66	• Krystyna KUBECZEK, lat 70	• Stanisława STĘPAK, lat 81	• Alicja ŻABIŃSKA, lat 64
	• Waldemar JAGIEŁA, lat 70	• Andrzej LIPTAK, lat 65	• Jadwiga SUS, lat 81	
	• Janina JUREK, lat 86	• Aleksander MADETKO, lat 94	• Wanda TRZPIS, lat 77	
	• Krystyna JURUŚ, lat 93	• Irena NAWROCKA, lat 86	• Robert WICZKOWSKI, lat 59	

KARAWAN
GRUPA
FIRMY POGRZEBOWE
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ
również w
Niedziele i Święta

12 411 11 11
12 658 21 11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych

ul. Rakowicka 26a 12 222 00 30	ul. Reduta 3B 12 222 50 49	Cm. Batowice 12 413 63 46
ul. Rakowicka 33a 12 412 89 83		Cm. Grębałów 12 645 14 35
ul. Wrocławska 8 12 631 77 95		
Krakowskie Krematorium ul. Wielogórska 20 12 413 33 33		Sieroszewskiego 5 12 686 61 45 cała dobę
ul. Dolnych Młynów 3 12 632 11 22	ul. Biezanowska 24 12 658 21 11 cała dobę	ul. Ćwiklińskiej 10 606 793 279

www.karawan.pl

BADŹ GOTÓW! ZANIM W KRAKOWIE ZAWYJĄ SYRENY



Program edukacyjny realizowany w ramach Programu
Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA



Ochrona ludności
i obrona cywilna



ROZMOWA Z KAZIMIERZEM BARCZYKIEM

– Skąd wziął się pomysł stworzenia programu „Bądź gotów zanim w Krakowie zawyją syreny”?

Kazimierz Barczyk: Bezpieczeństwo zaczyna się od wiedzy i świadomości obywateli. Mamy do czynienia z erą rosnących zagrożeń – od klęsk żywiołowych, przez cyberataki i dezinformację, aż po zagrożenie militarne ze strony Rosji. Dlatego Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski, we współpracy z Samorządem Miasta Krakowa i Stowarzyszeniem „Bądź gotów!”, uruchomiło cykl warsztatów i debat otwartych dla mieszkańców Krakowa. Program jest częścią rządowego Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Chcemy, by każdy obywatel wiedział, jak reagować, jak chronić siebie i rodzinę, jak wspierać lokalną społeczność w sytuacjach kryzysowych.

– Za Wami trzy spotkania. Jak oceniał Pan ich przebieg i zainteresowanie mieszkańców?

Zainteresowanie przerosło nasze oczekiwania. Na warsztaty 7 i 27 listopada bezpłatne bilety pobrało ponad tysiąc osób na każde wydarzenie. 7 listopada rozmawialiśmy o zachowaniu w strefie zagrożenia – o realnych scenariuszach, o rodzinnych planach przetrwania, o tym, jak myśleć i jak działać pod presją. 13 listopada odbyła się debata geopolityczna „Chiński Smok vs Smok Wawelski”, której celem było zrozumienie gospodarczych i politycznych procesów wpływających na bezpieczeństwo Polski. 27 listopada wydarzenie poświęciliśmy temu, jak przygotować dzieci i młodzież do sytuacji kryzysowych w szkołach i w domu. Frekwencja pokazała, że mieszkańcy Krakowa chcą wiedzieć więcej i czuć się bezpieczniej. A to najlepszy dowód konieczności realizacji tego projektu.

– Co sprawia, że program trafia do mieszkańców?

Przed wszystkim praktyczność. Warsztaty prowadzą wybitni eksperci – generałowie, specjaliści

od zarządzania kryzysowego, byli operatorzy GROM, w tym m.in.: gen. Mieczysław Bieniek, gen. Leon Komornicki, gen. Bogdan Klimek, Jacek Bartosiak, Marek Budzisz, Paweł Mateńczuk „Naval”, prof. Bogdan Góralczyk, prof. Wiesław Gumuła, dr Marek Babik, Sylwia Michalec-Jękot.

– Wspomniał Pan o współpracy z Samorządem Miasta Krakowa. Jaką rolę odgrywa miasto w realizacji tego programu?

Rola Samorządu Miasta Krakowa jest absolutnie kluczowa. Od początku jednym z liderów całego projektu jest Jakub Kosek, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa, który nie tylko współprowadzi ze mną wszystkie wydarzenia, ale też ogromnie angażuje się w kwestie edukacji i bezpieczeństwa mieszkańców. To dzięki jego determinacji oraz pracy informacyjnej i organizacyjnej docieramy do tak szerokiego grona odbiorców. Chcę mu za to bardzo serdecznie podziękować. Co więcej – Przewodniczący Kosek zadeklarował, że w przyszłym roku cykl będzie kontynuowany i rozwijany, aby objąć nim jeszcze większą liczbę mieszkańców. To właśnie przykład tego, jak ważna jest rola samorządu lokalnego w budowaniu odporności społecznej.

– Całość wspiera również Prezydent Miasta Krakowa.

Prezydent Krakowa dr Aleksander Miszański objął nasz cykl Patronatem Honorowym i od pierwszego dnia wspiera inicjatywę „Bądź gotów zanim w Krakowie zawyją syreny”, za co jesteśmy wdzięczni. Możemy liczyć zarówno na jego przychylność, jak i realną pomoc organizacyjną Urzędu Miasta Krakowa w tak ważnym dla mieszkańców przedsięwzięciu. O randze wydarzeń świadczy również fakt, że po zapoznaniu się z programem oraz biorąc pod uwagę dotychczasowe działania Stowarzyszenia, Patronatu Honorowego udzielił nam także Wicepremier, Minister Obrony Narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz.



– Przed nami ostatnie spotkanie: warsztaty 8 grudnia „Bez paniki. Gdy liczy się czas – zasady bezpiecznej ewakuacji”. Dlaczego ten temat jest tak ważny?

Ewakuacja to jedno z najbardziej podstawowych i jednocześnie najtrudniejszych działań kryzysowych. W historii Polski widzieliśmy, czym kończy się panika – wspomnę choćby dramatyczne sceny z 1939 roku, kiedy chaotyczna, nieorganizowana ucieczka ludności cywilnej blokowała drogi potrzebne wojsku i zaopatrzeniu. Ten sam mechanizm działa dziś: panika to największy wróg bezpieczeństwa. Chaos jest tym, na co liczy przeciwnik – zwłaszcza Rosja, która buduje przewagę informacyjną właśnie poprzez sianie strachu. Podczas warsztatów omówimy różne warianty ewakuacji: – z budynków mieszkalnych, domów, biurów, – ze szkół, przedszkoli, uczelni i instytucji publicznych, – z zakładów pracy, – ewakuację rodzinną – od przygotowania plecaka ewakuacyjnego po ustalenie punktów zbiórki i sposobów komunikacji.

– Na wydarzeniu 8 grudnia pojawi się także Wojewoda Małopolski dr inż. Krzysztof Jan Klęczar. Jaka jest jego rola w systemie ochrony ludności?

Bardzo ważna. Wojewoda Małopol-

ski jest Szefem Obrony Cywilnej w regionie. To on odpowiada za organizację i koordynację działań na poziomie wojewódzkim, nadzorując gminy i powiaty. Włączenie dr. Krzysztofa Jana Klęczara w nasze warsztaty pokazuje, że budowa odporności społecznej odbywa się wspólnie: obywatele – samorząd – rząd.

– Co chciałby Pan przekazać mieszkańcom Krakowa przed finałem tegorocznego cyklu?

Zapraszam wszystkich mieszkańców Krakowa – bez względu na wiek czy doświadczenie – na warsztaty 8 grudnia o 18.00. To wiedza, która przyda się każdemu: rodzicom, seniorom, nauczycielom, urzędnikom, pracownikom firm, studentom. Każdy z nas powinien wiedzieć, jak zachować się w sytuacji zagrożenia. Wstęp jest bezpłatny, liczba miejsc ograniczona do 1 tys. osób, obowiązuje jedynie pobranie biletu ze strony: www.badzgotow.pl. Zachęcam też do śledzenia materiałów filmowych i relacji ze wszystkich wydarzeń – będą dostępne online, aby każdy mógł wrócić do najważniejszych treści.

Do druku przygotował:
Marcin Pietrzyk

Tydzień FELIETON JANA FRANCZYKA

MOC W SŁABOŚCI

W ubiegłym roku, w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego, abp Marek Jędraszewski złożył na ręce papieża rezygnację z pełnionego przez siebie urzędu. Od tamtego czasu w Krakowie zaczęły się spekulacje, kto zostanie następcą Arcybiskupa. No i wreszcie w ubiegłym tygodniu wszystko stało się jasne. Papież Leon XIV na pasterza krakowskiego Kościoła powołał kard. Grzegorza Rysia, który w ostatnich latach był metropolitą w Łodzi.

Kardynał Ryś urodził się w Krakowie, tutaj się uczył i studiował. Tutaj, z rąk kard. Macharskiego przyjął święcenia kapłańskie. W Krakowie uzyskał doktorat i habilitację w zakresie historii. Był rektorem seminarium duchownego Archidiecezji Krakowskiej i tutaj też został krakowskim biskupem pomocniczym.

Kardynała Rysia znam głównie z jego publikacji. Ale uwagę zwracają też charakterystyczne cechy jego osobowości: jak na przykład otwartość na drugiego. Jako krakowski sufragan brał udział w organizowanej przez pallotynów „Ewangelizacji na barce”, gdzie spotykał

Papież Leon XIV na pasterza krakowskiego Kościola powołał kard. Grzegorza Rysia

się wieloma świeckimi, skracając dystans do minimum. O tej bezpośredniości mówią także niepełnosprawni, którzy mieli z nim kontakt. Symboliczna była też jego pierwsza wizyta jaką złożył w Łodzi po objęciu urzędu pasterza tamtejszego Kościoła. Pojechał odwiedzić starszych, schorowanych księży przebywających w tamtejszym domu dla emerytowanych duchownych. Myślę, że dla tych odsuniętych od czynnego życia ludzi był to znaczący gest. Charakterystyczne jest wreszcie zawołanie, jakie znalazło się w biskupim herbie nowego krakowskiego metropolity: Virtus in infirmitate – Moc w słabości.

Jan L. Franczyk

BEZ PANIKI.

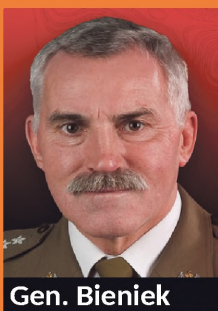
Gdy liczy się czas – zasady bezpiecznej ewakuacji.

ZAPRASZAJĄ:

dr Aleksander Miszański
Prezydent Miasta Krakowa
Jakub Kosek
Przewodniczący Rady Miasta Krakowa
Kazimierz Barczyk
Przewodniczący Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski

Z udziałem:
Wojewody Małopolskiego
dr. inż. Krzysztofa Jana Klęczara

WARSZTATY
Z EKSPERTAMI



Gen. Bieniek



M. Budzisz



Naval



Gen. Klimek

POBIERZ BEZPŁATNY BILET NA STRONIE:
WWW.BADZGOTOW.PL



POBIERZ BEZPŁATNY BILET



Auditorium
Maximum UJ
ul. Krupnicza 33 A, Kraków

8 grudnia 2025 r.
godz. 18:00 - 20:00

Ośrodek Kultury Norwida

+ 6 XII, godz. 10:00–11:00 (ARTzona, os. Górali 4) – „Zanim do-
tknę sztuki”. Spotkanie autorskie i warsztaty z autorką Pauliną
Maciaszek. Wstęp bezpłatny. Zapisy na stronie okn.edu.pl
+ 6 XII, godz. 10:00–12:00 (ARTzona, os. Górali 4) – „Jest dobro!
Jest święto!”. Warsztaty świąteczno-artystyczne. Wstęp bez-
płatny. Zapisy na stronie okn.edu.pl
+ 8 XII, godz. 18:00 (Kino Sfinks, os. Górali 5) – DKF Kropka
dla osób niewidomych i widzących: „Droga do Vermiglio”, reż.
Maura Delpero, Włochy/Francja 2024. Gość specjalny: Woj-
ciech Tutaj, krytyk i recenzent filmowy. Wstęp: 19 zł/osoba.
+ 9 XII, godz. 13:30–18:30 (Biblioteka Górali, os. Górali 5/Bi-
blioteka Kuźnia, os. Złotego Wieku 14) – Nowości w bibliotece.
Prezentacja nowości wydawniczych zakupionych do bibliotek
Ośrodka Kultury Norwida. Wstęp wolny.
+ 10 XII, godz. 18:00 (Kuźnia, os. Złotego Wieku 14) – Spotkania
z planszówkami. Prowadzenie: Krakowska Sieć Fantastyki. In-
formacje: p.strzoda@okn.edu.pl. Wstęp wolny.
+ 11 XII, godz. 12:00 (ONLINE: Spotify, strona internetowa
Ośrodka Kultury Norwida) – „Nowohucianki: Dyrektorki”. Pre-
miera podcastu. Prowadzenie: Katarzyna Kobylarczyk. Wyda-
rzenie w ramach 70-lecia Ośrodka Kultury Norwida.

Kluby Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta

Klub Dukat, os. Grębałów, ul. Styczna 1

+ 8 XII, godz. 17:00 – Wigilia po sąsiedzku! Zapraszamy wszyst-
kich mieszkańców Grębałowa na Wigilię po Sąsiedzku! Dzieci
ubiorą dwumetrową choinkę, razem stworzymy świąteczne
ozdoby. Przygotujcie swoje ulubione dania, a my zapewnimy
magiczną, wspólną atmosferę. Obowiązują zapisy telefoniczne
pod numerem tel. 504 418 929.

Klub Herkules, os. Branice, ul. ul. Gen. M. Karaszewicza-Tokarzew-
skiego 29

+ 12 XII, godz. 15:00 i 16:30 – Florystyka dla każdego. Zapraszamy na
warsztaty florystyczne, idealne na przedświąteczny czas. Stworzycie
piękne kompozycje, które wprowadzą świąteczny nastrój do Waszych
domów. Spotkanie odbędzie się w dwóch grupach o 15:00 i 16:30.

Klub Karino, os. Chałupki, ul. Truskawkowa 4

+ 7 XII, godz. 16:00–18:00 – Świąteczne Spotkanie Mieszkańców. Czeakać
na Was będą wspólne kołędowanie, słodki poczęstunek oraz warsztaty,
na których stworzycie dekoracje świąteczne. Wstęp wolny.

Klub Mirage, os. Bohaterów Września 26

+ 6 XII, godz. 17:00 – Ogrody uczuć. Wernisaż zbiorowej wystawy ma-
larstwa „Ogrody uczuć”, inspirowanej subtelną i zmysłową poezją Marii
Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. Wieczór uświetni duet Marty Walickiej i
Jarosława Szweca, którzy zaśpiewają piosenki o miłości. Wstęp wolny.
+ 12 XII, godz. 16:30 – Czas dla malucha: Świąteczna sensoryka w ramach
kampanii „Kraków stawia na rodzinę”. Multisensoryczne spotkanie pełne
muzyki, kolorów i zapachów. Wydarzenie bezpłatne, obowiązują zapisy.

Klub Pod Kasztanami, os. Kościelniki, ul. Płoszczyzny 1

+ 12 XII, godz. 16:00 – Dzień Guzika: kartki świąteczne. Z okazji Dnia Gu-
zika zapraszamy dzieci w wieku 8-14 lat na kreatywne warsztaty two-
rzenia kartek świątecznych. Poznamy też historię guzika. Wydarzenie
bezpłatne, zapisy online.

Klub Wersalik, os. Ogrodowe 15

+ 6 XII, godz. 11:00–13:00 –Spotkanie z Mikołajem wzbogacone improwi-
zowaną bajką, gdzie dzieci i dorośli wspólnie tworzą historię. Spektakl
zagrają aktorzy z Fundacji Miejsce Komedii. Prosimy Elfy, czyli rodziców
o przygotowanie prezentów we własnym zakresie i dostarczenie ich do
Klubu Wersalik przed wydarzeniem. Prezenty powinny być czytelnie
podpisane. Zapisy online.
+ 7 XII, godz. 11:00 – Kalejdoskop wyobraźni. Spotkanie pełne kreatywno-
ści, dobrej zabawy i śmiechu! Godz. 11:00 – 13:00 – Cyrkowe warsztaty
rodzinne poprowadzi Arletta Szewczyk. Godz. 16:30 – 18:30 – Warsztaty
impro, podczas których odkryjesz, jak tworzyć historie „tu i teraz” bez
scenariusza, za to z dużą dawką zabawy i spontaniczności. Warsztaty
poprowadzi Michał Iwanicki „Majkel”. Godz. 19:00 – Improwizowany
spektakl, który zagrają dla Was ludzie z Fundacji Miejsce Komedii. Za-
pisy online.
+ 12 XII, godz. 18:00–19:30 – Praktyka uważności dla początkujących.
Spotkanie prowadzone przez Beatę Ziółko, dyplomowaną instruktorkę
medytacji. Wstęp: 40 zł/osoba. Zapisy online. Wpłaty bezzwrotne. Pro-
simy o przybycie 10 min przed zajęciami. (f)

Duża Scena, os. Teatralne 34

+ 6 XII (sobota), godz. 18 – Uro-
czystość.
+ 7 XII (niedziela), godz. 17 –
Uroczystość.
+ 9 XII (wtorek), godz. 11.30 –
Pippi.
+ 10 XII (środa), godz. 9 – Pippi.
+ 11 XII (czwartek), godz. 9 i
11.15 – Królowa Śniegu; godz.
19 – Boska.

Scena Pod Ratuszem, Rynek
Główny 1

+ 5, 6 i 7 XII (piątek, sobota i
niedziela), godz. 19 – Saga rodu

Szyców.

+ 9 i 10 XII (wtorek i środa),
godz. 19 – Pogo.
+ 11 XII (czwartek), godz. 19 –
Recital Jana Nosala.

TIM/Scena Kameralna, os.
Teatralne 23

+ 5 XII (piątek), godz. 10 – Co
grzyzie Gilberta Grape’a.

TIM/Scena Kolorowa, os. Te-
atralne 23

+ 9 XII (wtorek), godz. 9 – Ca-
lineczka.

NOTOWANIA CENOWE

PRZEDŚWIĄTECZNE

Idą święta i warto po-
myśleć o zakupach na
świąteczny stół. Takim
dobrym miejscem jest
centrum handlowe To-
mex, a na nim pawilon nr.
413 „Leśne Runo”. Kupimy
tutaj przeróżne smakoły-
ki potrzebne w te świę-
ta. Są tu grzyby suszone
i marynowane. Mieszany
podgrzybek suszony na
wagę kosztuje 35 zł/100
g i borowik też 35 zł/100



g. Natomiast dobierane główki
suszonych podgrzybków na nitce
kosztują 40 zł/100 g. Za borowi-
ki w takiej samej wiązce trzeba
zapłacić 60 zł/100 g. Jest duży
wybór grzybów marynowanych
(maślaki, podgrzybki, borowiki)
w słoiczkach mniejszych od 20
zł lub litrowych od 38 zł opieńki
(promocja), podgrzybki 45 zł do
borowików po 60 zł. Jest duży
wybór suszonych owoców i węd-
zonych takich jak jabłka, grusz-
ki, śliwki kupimy od 30 zł/kg, a
śliwki z pestkami kosztują 20 zł/
kg. Jest żurawina od 32 zł/kg.
Kupimy tutaj oczywiście dobrą
kapustę kiszoną sandomierską po
10 zł/kg lub w słoikach litrowych
w tej samej cenie. Ogórki kiszone
sandomierskie pakowane po 700 g
kosztują 10 zł. Kupimy także mak
po 22 zł/kg i orzechy włoskie łus-
skane po 48 zł/kg. Orzechy lasko-
we są po 15 zł/kg.
Leśne Runo słynie ze znakomitych
i ekologicznych towarów. Zatem
kupimy tutaj miód w słoikach li-
trowych z Krzyszkowic od 35 zł
(wielokwiatowy) do 60 zł spadzio-
wy. Naturalne soki z malin, truska-
wek, czarnej i czerwonej porzecz-
ki, jagody, a nawet dzikiej róży w
cenie 25 zł za butelkę 1/ 2 l. Ku-
pimy tutaj też naturalny barszcz
czerwony i domowy żurek po 6
zł/butelka 1/ 2 l. Jest też imbir i
bywają różne owoce importowa-
ne. Okazją jest imbir kandyzowa-
ny po 39 zł/kg. Cechą tej placówki
są stosunkowo niskie ceny. Do
Leśnego Runa paw. 413 położone-
go na wprost głównego wejścia od
strony ul. Bieńczyckiej zaprasza
p. Basia „Góralka” z córkami (na
zdjęciu), które zawsze uśmiech-
nięte, służą klientom dobrą radą i
zachęcają teraz do kupna paczek
mikołajowych od 25 zł.
Obok „Leśnego Runa” jest stoisko
z góralskimi wyrobami paw. 414.
Tylko w soboty kupimy tutaj świe-
że redykołki po 3 zł, gałki od 15 zł
lub oscypki od 40 zł, bundz po 50
zł/kg, a także wyroby góralskie
m.in. kapie od 18 zł, a nawet skó-
ry baranie od 120 zł nadające się
na prezenty pod choinkę
(sp) Fot. autor

WALUTA

Złotówka nadal trzyma
się mocno. W kantorze na
pl. Bieńczyce paw. 7 tel.
12 641-46-36 odnotowa-
liśmy następujące kursy
walut: USD: 3,62-3,66 zł,
euro: 4,20-4,24 zł, GBP:
4,78-4,83 zł, CHF: 4,51-
4,56 zł. Aktualne ceny
walut na stronie internet-
owej www.kantorjb.pl.
(mp)

KINO SFINKS



NORYMBERGA to thriller historyczny, w którym główne role zagrali
Russell Crowe i Rami Malek.
Jest rok 1945. Cały świat żyje rozpoczynającym się w Norymberdze
procesem nazistowskich zbrodniarzy wojennych. Prokurator Robert
H. Jackson, który jest głównym oskarżycielem z ramienia Stanów Zjed-
noczonych, ma świadomość jak trudnego podjął się zadania. Wie, że
główny oskarżony Hermann Göring jest człowiekiem nie tylko bez-
litosnym, ale także błyskotliwie inteligentnym, więc uzyskanie jego
obciążających zeznań to zadanie ekstremalnie trudne. Młody psy-
chiatra Douglas Kelley otrzymuje więc misję zbliżenia się do Göringa,
nawiązania z nim relacji i uzyskania od niego informacji, które będą
miały kluczowy wpływ na wynik procesu. Ich relacja staje się niebez-
piecznym tańcem manipulacji, prawdy i pozorów. Film będzie można
zobaczyć również w Filmowym Klubie Seniora i Seniorki we wtorek 9
XII o godz. 13:30.

Komediodramat **MINISTRANCI** w reżyserii Piotra Domalewskiego to
zdobywca Złotych Lwów, Nagrody Publiczności oraz Nagrody Sieci Kin
Studyjnych na 50. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.
Grupa nastoletnich ministrantów, sfrustrowana obojętną postawą do-
rosłych i instytucji Kościoła wobec niesprawiedliwości społecznej, po-
stanawia wdrożyć własny, nietypowy plan odnowy moralnej. Uzbrowieni
w młodzieńczy kunt i własną interpretację Pisma Świętego zakładają
podśluch... w konfesjonale, aby lepiej poznać swoich sąsiadów. Za-
maskowani niczym Zorro i z ambicjami na miarę Robin Hooda, stają
się sędziami w swoim osiedlowym świecie, pomagając potrzebującym
i wymierzając kary za grzechy. Jednak ich misja zamienia się w niebez-
pieczną grę, a chłopcy, stosując własny, idealistyczny kodeks honoro-
wy, zaczynają balansować na cienkiej granicy między dobrem a złem.

Dokumentalny **SILVER**, pełnometrażowy debiut Natalii Koniarz jest
zdobywcą 6 nagród na 65. Krakowskim Festiwalu Filmowym. Film
przenosi nas do serca Boliwii, do wnętrza Cerro Rico – góry, która od
wieków pożera ludzkie życie. W tym miejscu, gdzie ziemia dosłownie
drży od pracy kilofów, reżyserka obserwuje brutalną rzeczywistość lu-
dzi żyjących i umierających w cieniu kopalni srebra. Trójka bohaterów
– chłopiec, kobieta i stary górnik – staje się przewodnikami po świecie,
w którym praca dzieci jest normą, a granica między przetrwaniem a śmiercią
zaciera się w kłębach pyłu.
Seanse w sali Mały Metraż

W poniedziałek 8 grudnia o godz. 18:00 Dyskusyjny Klub Filmowy Kropka dla
osób niewidomych i widzących zaprasza na włosko-francuski film **DROGA DO
VERMIGLIO** w reżyserii Maury Delpero.
To poruszająca rodzinna saga, uhonorowana Wielką Nagrodą Jury na festiwalu w
Wenecji oraz 6 statuetkami prestiżowej nagrody David di Donatello – włoskiego
odpowiednika Oscara. Reżyserka, czerpiąc inspirację z historii własnej rodziny,
tworzy intymną opowieść o miłości, zdradzie, przemijaniu i nadziei. Osadzony w
surowym, a zarazem przepięknym krajobrazie włoskich Alp film przenosi widzów
do roku 1944, ukazując życie zamkniętej społeczności w cieniu wielkiej historii.
Gościem specjalnym spotkania będzie krytyk i recenzent filmowy Wojciech Tutaj.
Bilety: 19,00

9 grudnia o godz. 19:00 Sfinks zaprasza na kolejny pokaz w ramach RETROSPEK-
TYWY AKIRY KUROSAWY: Droga przez czas. Tym razem będzie to nagrodzony
Oscarem dla najlepszego filmu zagranicznego **DERSU UZAŁA** z 1975 roku. Film
kręcony w ZSRR przedstawia historię przyjaźni carskiego oficera Arseniewa i
jego przewodnika, myśliwego z plemienia Nanajów, którego Arseniew poznał w
trakcie zorganizowanej przez carskie wojsko wyprawy kartograficznej do Krainy
Ussuryjskiej. Film ołśniewa surowym pięknem, pokazując relację człowiek i natu-
ry i jest jednym z najbardziej oryginalnych dokoną genialnego reżysera. Bilety:
19,00

NOWOŚCI W BIBLIOTECE

Biblioteka Kuźnia Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida, os. Zło-
tego Wieku 14, poleca:

+ **Maciej Hen, Tratwa z pomarańczami, Wydawnictwo Filtry, 2025.** W tej autobiograficznej opowieści Maciej Hen wspomi-
na epokę wczesnego PRL-u. Kreśli obraz życia codziennego
widziany oczami dziecka. Chłopiec z warszawskiej inteligenc-
kiej rodziny czyta książki, słucha Beatlesów, marzy o zostaniu
artystą i przeżywa pierwsze miłości. Jednocześnie odkrywa
swoją żydowską tożsamość i mierzy się z narastającym antyse-
mityzmem, który zapowiada wypadki Marca '68. Obserwujemy,
jak do świata bohatera powoli wdzierają się nieufność i strach.
Żydzi są zmuszeni „podawać na wyjazd”. Tratwa z pomarańcza-
mi pozostaje jednak pochwałą życia. Autor nie godzi się złożyć
swojego dzieciństwa w ofierze Historii, jego książkę rozświe-
tlają sceny pełne humoru, ciepłe wspomnienia miejsc i ludzi,
czuły portret matki. W dziejowych zawirowaniach najpewniej-
szym ratunkiem okazuje się, nie po raz pierwszy, darząca się
nawzajem troską mała ludzka wspólnota.

+ **Elizabeth Jane Howard, Lata beztroski, Wydawnictwo Al-
batros, 2025.** Powieść dla wielbicieli Downton Abbey. Barwny
portret życia angielskich wyższych sfer. Rok 1937. Trzej bracia
Cazaletowie, Hugh, Edward i Rupert, wraz z żonami, dziećmi i
lojalną służbą przygotowują się do wyjazdu z Londynu na co-
roczne wakacje w Home Place, posiadłości, w której przebywają
ich rodzice i siostra, Rachel. Ich beztroski wypoczynek – pik-
niki, gry, przyjęcia i wycieczki na plażę – jest okupiony ciężką
pracą służby, która niezauważalnie dba o to, by ich państwu ni-
czego nie zabrakło. Mimo to na rodzinnej idylli kładą się cienie.
Hugh, najstarszy z rodzeństwa, jest nawiedzany zarówno przez
powracające koszmary Wielkiej Wojny, jak i lęki związane z ko-
lejnym potencjalnym konfliktem zbrojnym. Edward nie jest w
stanie pozostać wierny żonie, szukającej sensu życia byłej tan-
cerce. Rupert konstatuje z bólem, że miłość i sztuka nie mogą
współistnieć. A oddana dotąd rodzicom Rachel odkrywa radość
– i ograniczenia – bliskość z ukochaną kobietą. I nie każde z
nich zdaje sobie sprawę, że świat, który znają, może się bez-
powrotnie skończyć.



SENSACYJNE WIEŚCI Z MOGIŁY



Wit Stwosza, Chrystus Ukrzyżowany, kościół Cystersów w Mogile, fragment.

To był informacyjny hit w ubiegłym tygodniu. Pisała o tym Gazeta Krakowska. Pisała na portalu Deon.pl. Mówiono o tym w Radiu Kraków. A wszystko było pokłosiem materiału jaki został opublikowany w najnowszym numerze, w tomie 87, kwartalnika Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk „Biuletyn Historii Sztuki”. To tam właśnie ukazał się obszerny materiał autorstwa dwójki krakowskich badaczy z Instytutu Historii Sztuki UJ: dr hab. Dobrosławy Horzeli i prof. dr hab. Marka Walczaka pt. „Chrystus Ukrzyżowany w opactwie Cystersów w Mogile – przeoczone dzieło Wita Stwosza”.

Krucyfiks ten od końca lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku stał w zakrystii kościoła klasztorowego na tle okna. Jak odnotowali w swoim artykule krakowscy historycy sztuki, oglądany pod światło i wielokrotnie naprawiany krucyfiks umykał uwadze historyków. Rzeźba mogła ukryć się przed okiem ekspertów także dlatego, że na przestrzeni wieków była wielokrotnie reperowana. Jak opisują historycy, ręce Jezusa uległy destrukcji i zostały doszatkowane, a ten, kto je rzeźbił, nie był mistrzem dłuta. W liczącej ponad pół wieku rzeźbie połamały się także pukle włosów i przepaski biodrowej. Na dodatek rzeźbę niszczyły również owady żywiące się drewnem. Poprawiane i do-

szukowane elementy musiały się mocno wyróżniać, by więc figura Ukrzyżowanego wyglądała spójnie, usunięto bardzo dokładnie starą zaprawę i polichromię. Wtedy pokazały się „ślady żerowania drewnojadów” i nieznany konserwator starał się je ukryć, szlifując m.in. łydki figury, co zmieniło ich pierwotny, kunsztowy kształt. A to wszystko sprawiło, że rzeźba mistrza, o której historycy piszą, że musiała powstać w Krakowie przed 1496 rokiem, przez pięćset lat pozostawała tajemnicą. Aż do teraz. Oddane z wyjątkowym kunsztem cierpiące ciało Jezusa to przeoczone dzieło Wita Stwosza – mówią dr hab. Dobrosława Horzela i prof. dr hab. Marek Walczak, historycy sztuki z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ich artykuł opublikowany w „Biuletynie Historii Sztuki” poświęcony został niewielkiemu krucyfiksowi (54 cm) wyrzeźbionemu w drewnie gruszy, odnalezionemu przez autorów w zakrystii kościoła Cystersów w Mogile. Dzieło to – silnie przerzeźbione i z uzupełnionymi ramionami – odznacza się cechami stylowymi (smukłość i wyprężenie ciała, siatka żył na niektórych częściach ciała, młodzieńczy typ twarzy zmarszczony w grymasie bólu, a przede wszystkim wirtuozerkie opracowanie szczegółów anatomicznych) – wszystko to doprowadziło autorów do wniosku, że wyszło ono spod

dłuta Wita Stwosza pod koniec jego pobytu w Krakowie. Mogilska rzeźba jest szczególnie bliska wykonanym przez mistrza figurom Ukrzyżowanego w kościele Mariackim, krucyfiksowi w Iwanowicach czy krucyfiksowi w J. Paul Getty Museum w Los Angeles, również wyrzeźbionemu w gruszy. Wszystkie one powstały w Krakowie przed 1496 rokiem. Tekst opublikowany w „Biuletynie Historii Sztuki” opisuje bardzo dokładnie dzieło, które według historyków wyszło spod ręki mistrza. Świadczą o tym bardzo dla Stwosza charakterystyczne detale i niezwykła precyzja w oddaniu szczegółów wyglądu ludzkiego ciała. „Przy bliższych oglądach okazuje się dziełem wirtuozercko wyrzeźbionym w gruszy” – piszą historycy. „Jest to jedyna znana w Małopolsce rzeźba późnogotycka wykonana w tym materiale, uchodzącym za wybierany przez mistrzów tworzących z myślą o elitarnej grupie kolekcjonerów, potrafiących docenić kunszt konieczny do jego obróbki” – podkreślają w swojej publikacji prof. Dobrosława Horzela i prof. Marek Walczak. Dzięki ich działaniom dzieło Wita Stwosza zostało wpisane do rejestru zabytków.

(f)

Fot. Daniel Podosek, Instytut Historii Sztuki UJ

BIBLIOTEKA NA STALOWYM (FILIA NR 53) – 70 LAT DZIAŁALNOŚCI W SŁUŻBIE CZYTELNIKA

27 listopada 2025 roku w Filii nr 53 Biblioteki Kraków odbyło się spotkanie jubileuszowe z okazji 70-lecia biblioteki na osiedlu Stalowym.

Ówczesna Dzielnicowa Biblioteka Publiczna powstała w listopadzie 1955 r. na osiedlu A-11, przemianowanym kilka lat później na osiedle Stalowe. Wśród osób najczęściej odwiedzających bibliotekę byli mężczyźni, przeważnie robotnicy – budowniczowie Nowej Huty, zapracowane kobiety i małe dzieci. „Ruch nieomal jak

w sklepie z zabawkami przed gwiazdką. Tyle, że tu prawie codziennie i przez okrągły rok” – relacjonował „Głosu Nowej Huty” w 1958 roku. Dziennie bibliotekę odwiedzało kilkaset osób. W pierwszym roku działalności Biblioteka pozyskała do swoich zbiorów 10 tysięcy tomów, a ćwierć wieku później dysponowała już 140 tysiącami książek, dzięki czemu na stu mieszkańców Nowej Huty przypadało około 88 woluminów.

W 1970 roku biblioteka mogła

pochwalić się 26 432 tysiącami aktywnych czytelników i tytułem krakowskiej biblioteki z największą liczbą wypożyczeń. W latach 60-tych i 70-tych do najchętniej wypożyczanych autorów należeli: Henryk Sienkiewicz, Józef Ignacy Krasiński, Bolesław Prus, Eliza Orzeszkowa, Alexandre Dumas, Stendhal i Honoré de Balzac.

Bibliotekę nowohucką nagradzano w konkursach i chwalono za nowatorskie metody, niekiedy pionierskie na ska-

łę ogólnopolską. Była jedną z pierwszych bibliotek, w której testowano samoobsługę czytelniczą, tzw. „wolny dostęp do półek”, wprowadzono specjalizację filii w zakresie wypożyczanego księgozbioru popularnonaukowego, a także osobę gońca, który dostarczał książki pomiędzy filiami. Bibliotekarki organizowały wiele aktywności oraz wydarzeń, szczególnie w okresie Dni Oświaty, Książki i Prasy. Odbywały się wystawy o literaturze i Nowej Hucie, spotkania autorskie, montaż

poetyckie, przedstawienia kukielkowe, teatrzyki czy lekcje biblioteczne.

Od 70 lat biblioteka na osiedlu Stalowym, dziś znana jako Filia nr 53 w sieci Biblioteki Kraków, dysponuje bogatym księgozbiorem dla każdej grupy wiekowej, angażuje się w działalność kulturalną i edukacyjną. Biblioteka wrosła w nowohucką przestrzeń, stała się miejscem bliskim dla lokalnej społeczności.

Magdalena Laszczka
Fot. Estera Jakubowska



DOM SZTUKI. DOM LUDZI. 70 LAT OŚRODKA KULTURY NORWIDA

Ośrodek Kultury im. Cypriana Kamila Norwida w Krakowie obchodzi w tym roku jubileusz 70-lecia działalności. Gala Jubileuszowa odbyła 22 listopada br. i pisaliśmy o niej w poprzednim numerze „GTN”. Natomiast na Jubileusz przygotowano wystawę „Dom Sztuki. Dom Ludzi. 70 lat Ośrodka Kultury Norwida”, której wernisaż odbędzie się 18 grudnia 2025 roku o godz. 17.00 w Galerii Huta Sztuki (os. Górali 5, Kraków). Z tej okazji przypominamy historię tej mocno wrośniętej w pejzaż Nowej Huty placówki kulturalnej.

Ekspozycja przybliży historię jednej z najstarszych instytucji kultury Nowej Huty – miejsca, które przez siedem dekad towarzyszyło mieszkańcom dzielnicy w codziennym życiu, rozwijało ich pasję i łączyło pokolenia. Wystawa ukazuje początki działalności dawnego Zakładowego Domu Kultury Huty im. Lenina, dokumentując jego dorobek od lat 50. XX wieku aż po czasy transformacji w Ośrodek Kultury Norwida i jego współczesne funkcjonowanie.

Na przestrzeni lat instytucja rozwijała się, zmieniała nazwę, siedziby, profil działalności, ale zawsze pozostawała blisko ludzi – otwarta na potrzeby lokalnej społeczności i współpracę z artystami i artystkami, animatorami i animatorkami. To właśnie tu rodziły się inicjatywy, które współtworzyły kulturalną tożsamość Nowej Huty: amatorskie zespoły artystyczne, warsztaty, olimpiady, festiwale i wystawy, a także wyjątkowa kolekcja sztuki współczesnej.

Wystawa „Dom Sztuki. Dom Ludzi” to nie tylko podróż przez historię instytucji, ale także hołd dla wszystkich twórców i twórczyń, animatorów i animatorek, uczestników i uczestniczek wydarzeń, którzy przez lata tworzyli to wyjątkowe miejsce – dom dla sztuki, ludzi i wspólnoty.

ZDK HiL – Ośrodek Kultury Norwida. Zarys dziejów i działalności – materiały do wystawy

Nowa Huta, dzielnica zrodzona w cieniu kombinatu metalurgicznego i monumentalnej architektury socrealizmu, od początku była przestrzenią nie tylko pracy, ale i kulturalnego eksperymentu. Już na początku lat 50. XX wieku dostrzeżono, że robotnicy potrzebują kultury, edukacji, rozrywki i możliwości twórczego rozwoju. Stąd w hotelach robotniczych i na terenie kombinatu powstały pierwsze biblioteki i świetlice, a ich pracownice stały się pierwszymi animatorkami życia kulturalnego Nowej Huty. Następnie zaczęły powstawać rozmaite zespoły muzyczne, taneczne, chóry i orkiestry, borykające się na co

dzień z brakiem funduszy, lokalni i organizacja. Z potrzeby usystematyzowania i scalenia rozproszonych aktywności kulturalnych wyrosła instytucja, która przez kolejne dekady kształtowała tożsamość dzielnicy – Zakładowy Dom Kultury Huty im. Lenina, dzisiejszy Ośrodek Kultury Norwida. Pierwsza sala wystawy to będzie historia ZDK HiL.

Powołany w 1955 roku (za oficjalną datę powstania Zakładowego Domu Kultury Huty im. Lenina przyjęto 21 lipca 1955 roku), ZDK HiL szybko stał się centrum życia artystycznego i edukacyjnego. W

taneczne, fotograficzne i plastyczne, kursy językowe, wykłady, a także kino. W strukturach domu kultury działały także m.in. Amatorski Klub Filmowy „Nowa Huta”, Klub Fotografików Amatorów, Studium Estetyki, Poradnia Urządzania Wnętrz czy estrada poetycka. Mieszkańcy Nowej Huty chętnie korzystali z zajęć w ZDK HiL. Kombinat nie żałował pieniędzy na upowszechnianie kultury. Sekcje i zespoły mnożyły się i rozrastały, a bogata oferta powodowała, że instytucja potrzebowała nowych pomieszczeń.

Oprócz siedziby na os. Górali 5 ZDK HiL w kolejnych latach funkcjonował nadal w wielu oddziałach – m.in. Domu Młodego Robotnika, Sali Tańca (os. Górali 4), Ognisku Młodych ZMS (os. Młodości 1), Ognisku Dziecięcym i Klubie Seniora (os. Na Skarpie 64), Zespole Pracowni Plastycznych (os.

14), działający od 1974 r. Bogatą działalność prowadzono też w Punkcie Informacji Kulturalnej i Sali Teatralnej Centrum Administracyjnego Huty, na scenie plenerowej nad Zalewem Nowohuckim oraz hali widowiskowo-sportowej (tzw. Hali Garaży) w pobliżu kombinatu. Działalność kulturalna odbywała się też w świetlicach w hotelach robotniczych i świetlicach wydziałów na terenie HiL.

Funkcję kierowników ZDK HiL pełnili kolejno: Stanisław Balewicz, Zdzisław Datko, Władysław Wolak, Eugeniusz Ryłko, Henryk Kazimierczak, Jan Żabicki, Mieczysław Jedynak, Władysław Konieczny, Danuta Szymońska, Wiesława Wykurz. Przez czas transformacji ustrojowej instytucję przeprowadziła znów jako dyrektorka Danuta Szymońska, która szefowała placówce w latach 1995-2007. Po niej Ośrodkiem

wała w kraju i za granicą. Wielkie sukcesy odnosił też zespół akordeonistów. W klubie jazzowym założonym w latach 50. przez Stanisława Florka – występowali najwybitniejsi polscy jazzmani, a dekadę później Nowa Huta stała się kolebką lokalnego rock and rolla, z zespołami takimi jak Ryszard czy Biała Gwiazda.

Nie mniej znaczącą rolę odegrała działalność literacka i poetycka. Od lat 60. odbywały się w ZDK HiL Dni Poezji, które przyciągały największe nazwiska polskiej literatury – Szymborską, Herberta, Różewicza czy Lipską. Działała tu Młodzieżowa Estrada Poetycka, prowadzona przez aktorów Teatru Ludowego.

Ważnym filarem działalności ZDK były sztuki plastyczne. Ognisko Plastyczne, prowadzone m.in. przez Mariana Kruczkę, stało się kuźnią talentów i miejscem rozwoju



1957 roku instytucja zajmująca kilka budynków, między innymi Dom Młodego Robotnika na os. Stalowym 16, zyskała swoją oficjalną siedzibę. Dotychczasowe pomieszczenia hotelowe i gastronomiczne otwartego w 1952 r. Domu Młodego Hutnika, projektu Janusza Ingardena, zaadaptowano na działalność kulturalno-edukacyjną oraz kawiarnię i kino. W budynku przy ul. Majakowskiego 2 (dziś os. Górali 5) działały sekcje muzyczne, teatralne,

Willowe 16 i 17). Na os. Górali 23 działało Ognisko Muzyczno-Choreograficzne i Teatr Lalki „Widzimisie”, a potem Dom Kombatanta i Klub Związku Bojowników o Wolność i Demokrację wraz z otwartym w 1970 r. Muzeum Czynu Zbrojnego, prowadzonym przez weteranów wojennych.

Najpóźniej otwartymi lokalizacjami były Klub Śródpole w hotelu robotniczym (os. Na Wzgórzach 17a), w 1968 roku i Klub Kuźnia (os. Złotego Wieku

Kultury Norwida kierowała Anna Wiszniewska, a od 1 października 2022 roku dr Jarosław Kłaś.

Nowohucki Dom Kultury szybko stał się miejscem artystycznych poszukiwań. W jego murach rodziły się zespoły muzyczne i teatralne, które zyskały ogólnopolską renomę. Zespół Pieśni i Tańca „Nowa Huta” zdobył w 1961 roku złoty medal na międzynarodowym festiwalu w Londynie, a Hutnicza Orkiestra Dęta koncerto-

amatorskich artystów. W 1968 roku dotychczasowa działalność wystawiennicza zaczęła funkcjonować pod nazwą Galerii „Rytm”, która przez kolejne lata prezentowała sztukę współczesną i prace nowohuckich plastyków. Od 1973 roku huta objęła mecenat nad artystami, finansując stypendia twórcze – w ramach tego programu powstała kolekcja około 300 dzieł sztuki, przechowywana do dziś w Ośrodku Kultury Norwida.

W latach 70. i 80. rozkwitała działalność klubów filialnych – „Śródpole” na Wzgórzach Krzesławickich stało się miejscem spotkań studentów i robotników, organizując festiwale i przeglądy, natomiast „Kuźnia” w Mistrzejowicach oferowała bogaty program artystyczny, teatr dziecięcy i galerię wystawienniczą. Oba kluby tworzyły własne środowiska twórcze, współpracując z młodzieżą i lokalnymi artystami.

Zakładowy Dom Kultury HiL z racji dotacji otrzymywanych od kombinatu był jedną z najbogatszych i najprężniej działających instytucji kultury w Krakowie. Ze względu na charakter instytucji, działalność prowadzona była głównie wśród pracowników kombinatu, ale placówka pełniła także funkcje środowiskowe.

W 1983 roku część dorobku artystycznego, wraz z kadrą instruktorów i animatorów kultury, została przekazana do nowo powstałego Nowohuckiego Centrum Kultury (NCK). Trafiły tam m.in. Zespół Pieśni i Tańca „Nowa Huta”, Zespół Góralski „Hamernik”, Klub Fotografików Amatorów, Amatorski Klub Filmowy „Nowa Huta” oraz księgozbiór biblioteki Ogniska Młodych ZMS z os. Młodości.

Pomimo reorganizacji, w 1987 roku Zakładowy Dom Kultury został oceniony jako najlepszy w kraju, zdobywając I miejsce oraz Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki za nowatorską koncepcję programową.

Transformacja ustrojowa po 1989 roku przyniosła głębokie zmiany, ale sama instytucja nie zniknęła – w 1990 roku przekształciła się w Ośrodek Kultury Huty im. Tadeusza Sendzimira, a w 1995 roku, decyzją Rady Miasta Krakowa, stała się miejską instytucją pod nazwą Ośrodek Kultury Norwida.

Nadanie imienia Cypriana Kamila Norwida miało wymiar symboliczny. Norwid, poeta niezrozumiany przez współczesnych, artysta uniwersalny, dla którego praca i sztuka stanowiły nierozdzielalną całość, stał się patronem ośrodka kultury. Patronat ten wyznaczył nowy kierunek – od kultury zakładowej ku kulturze otwartej na dziedzictwo i współczesność. Ośrodek organizował m.in. festiwal artystyczny Dni Norwidowskie, wydawał też Kartki Norwidowskie, popularyzujące życie i twórczość Sztukmistrza; powstał, wydany na płycie, artystyczny projekt muzyczno-filmowy „Buntowniki” do tekstów Norwida. Ośrodek rokrocznie organizuje recytacje utworów Norwida w Opactwie oo. Cystersów w Mogile, a co 5 lat wyjątkowy

Norwid Festiwal.

W latach 90. Ośrodek rozwinął działalność edukacyjną i ekologiczną, powołując w 1992 roku Pracownię Animacji Ekologicznej. To właśnie ta inicjatywa stała się jednym z fundamentów współczesnej tożsamości Ośrodka. Aktywnie włączono się w ochronę Łąk Nowohuckich i promocję idei miasta-ogrodu, prowadząc działania edukacyjne, artystyczne i partycypacyjne, jak np. „Ogrody Nowej Huty”.

Po roku 2000 Ośrodek Kultury Norwida wszedł w nową fazę rozwoju, obejmującą zarówno modernizację infrastruktury, jak i poszerzenie oferty programowej. W 2011 roku otwarto ARTzonę – nowoczesną wielofunkcyjną przestrzeń kulturalno-społeczną, która rozpoczęła działalność w dawnej Sali Tańca (os. Górali 4). W 2016 r. Kino Studyjne Sfinks wzbogaciło się o nową salę kameralną – Mały Metraż. W 2018 r. otwarto Galerię Huta Sztuki wraz z nowoczesną przestrzenią wystawienniczą, prezentującą zbiory Ośrodka z lat 1950-1970. Temu będzie poświęcona druga z sal ekspozycji.

W XXI wieku Ośrodek prowadzi liczne programy i projekty łączące kulturę, sztukę, edukację i ekologię. W ostatnich latach instytucja realizowała także programy badawcze i wydawnicze dotyczące historii Nowej Huty. Ośrodek jest także partnerem wielu przedsięwzięć międzynarodowych. W latach 2005-2008 był liderem Partnerstwa Inicjatyw Nowohuckich, które w ramach Programu Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL realizowało projekt „Nowa Huta – Nowa Szansa”. Najbardziej znaczącą z inicjatyw było powstanie w Parku Lotników Polskich Ogrodu Doświadczeń im. Stanisława Lema, który po zakończeniu projektu został włączony do Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie.

W 2010 r. Ośrodek jako jeden z partnerów zainicjował międzynarodowy projekt ReNewTown: Odnowione postsocjalistyczne miasto: konkurencyjne i atrakcyjne”. Przedsięwzięcie prowadzono latach 2011-2014 w ramach Programu dla Europy Środkowej finansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, a jego liderem był Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. W trakcie projektu opracowano strategię zrównoważonego rozwoju miast i dzielnic postsocjalistycznych. To w ramach tego projektu Ośrodek opracował koncepcję i uruchomił ARTzonę.

Ośrodek Kultury Norwida w

Krakowie w 2016 roku był jednym z polskich partnerów w prestiżowym Programie Kultury i Kreatywność UE-Partnerstwo Wschodnie. Celem przedsięwzięcia było rozwijanie współpracy kulturalnej i kreatywnej pomiędzy Polską a sześcioma krajami Partnerstwa Wschodniego: Armenią, Azerbejdżanem, Białorusią, Gruzją, Mołdawią i Ukrainą.

Od 2024 r. Ośrodek jest zaangażowany w projekt badawczy PACESETTERS, realizowany w ramach programu Horyzont Europa Komisji Europejskiej. Polskie Laboratorium Odporności Kulturowej bada, jak kultura i sztuka wzmacniają wspólnoty wobec kryzysów klimatycznych, społecznych i migracyjnych, szczególnie w kontekście przemian Nowej Huty i napływu nowych mieszkańców. Liderem projektu jest NTNU w Trondheim, a partnerami w Polsce – Ośrodek Kultury Norwida, Uniwersytet Jagielloński i Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie.

W latach 2024-2025 Ośrodek prowadził działania w ramach projektu „New Town | New Narratives” w ramach programu CERV i był partnerem projektu WECARE w ramach programu Creative Europe. W 2024 r. Miasto Kraków przystąpiło do Stowarzyszenia ATRIUM, a Nowa Huta stała się częścią Szlaku Kulturowego Rady Europy „ATRIUM – Architektura Reżimów Totalitarnych XX wieku w pamięci miejskiej Europy”. Ośrodek reprezentuje miasto w pracach stowarzyszenia i pełni funkcję lokalnego punktu kontaktowego szlaku.

W 2021 r. Ośrodek Kultury Norwida wspólnie z Narodowym Centrum Kultury i Małopolskim Instytutem Kultury w Krakowie współorganizował w Nowej Hucie doroczne święto animacji i edukacji kulturowej, czyli XI Ogólnopolską Giełdę Projektów pod hasłem „animacja + krajobraz”.

W latach 2022-2023 zrealizowano przedsięwzięcie „Norwid – dostępny!” (w ramach projektu „Kultura bez barier” finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego), co dało impuls do rozpoczęcia szerokich działań w zakresie dostępności instytucji dla osób o różnorodnych potrzebach. W tym samym czasie Ośrodek jako jedna z nielicznych instytucji kultury w Polsce oficjalnie wdrożył feminitywy oraz Plan Równości Płci.

W 2025 r. – jubileuszowym roku 70-lecia – Ośrodek był miejscem ważnych dyskusji o animacji kultury w Polsce. W marcu przy okazji 59. spotkania Forum Kraków pt. Roz-

wój animacji kultury w Polsce Ośrodek odwiedziła Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Hanna Wróblewska. W czerwcu Ośrodek zorganizował w Nowej Hucie ogólnopolski 6. NieKongres Animatorów i Animatorów Kultury pod hasłem “Nowe Opowieści”. Przygotowując to wydarzenie instytucja stanęła na czele szerokiego partnerstwa na poziomie krajowym i lokalnym, w skład którego weszło Stowarzyszenie Forum Kraków, Narodowe Centrum Kultury, Miasto Kraków, Ośrodek Kultury Kraków – Nowa Huta, Nowohuckie Centrum Kultury, Teatr Ludowy i Teatr Łąznia Nowa. W wydarzeniu udział wzięło ponad 400 animatorów i animatorek kultury z całej Polski, w tym Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz przedstawiciele i przedstawicielki czołowych instytucji animacyjnych w kraju. To tylko potwierdziło status instytucji jako jednego z głównych ośrodków animacji kultury w Polsce.

Przez cały czas rozwija się intensywnie działalność Ośrodka w obszarze badań nad dziedzictwem i tożsamością lokalną. Już w latach 70. XX wieku w strukturach ówczesnego Zakładowego Domu Kultury Huty im. Lenina formułowano postulaty utworzenia muzeum historii Kombinatu Metalurgicznego oraz muzeum historii Nowej Huty, a także prowadzono akcję zbierania eksponatów ludowych w ramach projektu „Ocalić od zapomnienia”. Idea ta, choć wówczas niezrealizowana, powróciła po 2000 roku w nowej formie.

Projekty takie jak „Od Wandy do Sendzimira”, „Opowiedz mi Hucie”, „Korowód Nowohucki” czy „Alternatywny przewodnik po Nowej Hucie” wprowadziły nowe rozumienie dziedzictwa – nie tylko jako zbioru materialnych obiektów, lecz także jako żywej tkanki społecznej i pamięci mieszkańców. W 2018 roku powstała Pracownia Dziedzictwa i Tożsamości Nowej Huty, przekształcona w 2020 roku w Nowohuckie Laboratorium Dziedzictwa, które stało się centrum badań, dokumentacji i interpretacji dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego. Ośrodek opracował szereg publikacji popularyzujących wyniki tych działań, w tym Nowa Huta – architektoniczny portret miasta, Literacki przewodnik po Nowej Hucie, Nowa Huta w kulturze – kultura w Nowej Hucie oraz Szlak nowohuckich neonów.

Ośrodek był również aktywnym uczestnikiem debat nad ochroną zabytkowej tkanki urbanistycznej i krajobrazu

kulturowego dzielnicy. Angażował się w proces konsultacji społecznych dotyczących rewaloryzacji Alei Róż, rewitalizacji Centrum Administracyjnego Kombinatu oraz tworzenia Parku Kulturowego Nowa Huta. Wysiłki te znalazły swoje zwieńczenie w 2023 roku, kiedy zespół urbanistyczno-architektoniczny Nowej Huty uzyskał status Pomnika Historii.

Szczególne miejsce w historii Ośrodka zajmuje Kino Sfinks, działające nieprzerwanie od 1959 roku, będące jednym z najstarszych kin studyjnych w Krakowie. Poświęcona mu będzie ostatnia z sal wystawy. Od 1985 roku funkcjonuje ono w strukturach instytucji jako kino kameralne, łączące funkcję repertuarową z działalnością edukacyjną. Modernizacja przeprowadzona w latach 2013-2014, obejmująca cyfryzację sali i unowocześnienie zaplecza technicznego, umożliwiła poszerzenie oferty o projekcje cyfrowe, festiwale i przeglądy filmowe. W ramach kina działa Dyskusyjny Klub Filmowy „Kropka”, założony w 1968 roku, który przez dekady odgrywał kluczową rolę w kształtowaniu kultury filmowej Nowej Huty. W 2021 roku DKF „Kropka” otrzymał Nagrodę Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej dla najlepszego dyskusyjnego klubu filmowego w kraju, a w 2023 roku wprowadzono seanse z audiodeskrypcją, umożliwiające uczestnictwo osobom z niepełnosprawnościami wzroku. Od 2004 roku Ośrodek realizuje również Nowohucką Kronikę Filmową, unikatowy projekt dokumentacyjny, będący audiowizualnym archiwum życia dzielnicy. Do końca 2025 roku zrealizowano blisko 850 odcinków, dokumentujących wydarzenia kulturalne, społeczne i historyczne Nowej Huty. Projekt ten został w 2010 roku uhonorowany Nagrodą Specjalną Dyrektora Artystycznego Ogólnopolskiego Niezależnego Przeglądu Form Dokumentalnych NURT, a jego kolejne edycje kontynuują tradycję społecznego dokumentu filmowego.

Dziś, siedemdziesiąt lat po swoim powstaniu, Ośrodek Kultury Norwida stanowi przykład ewolucji kultury w przestrzeni miejskiej – od robotniczego domu kultury po interdyscyplinarne centrum animacji i dialogu.

**Do druku przygotował: (MP)
Fot. Autor**

WERNISAŻ: 18.12.2025 r. godz. 17.00, Galeria Huta Sztuki Ośrodka Kultury Norwida, os. Górali 5 WYSTAWA CZYNNA DO: 12.10.2026 r.

TANECZNIE I TRADYCYJNIE – ANDRZEJKI SENIORÓW Z SZESNASTKI

Dojrzały mieszkańcy z Dzielnicy XVI po raz kolejny udowodnili, że wiek to tylko liczba, a aktywne spędzanie czasu i wspólna zabawa to dobry sposób na emeryturę. Tegoroczne Andrzejki seniorzy z naszej dzielnicy spędzili w sposób naprawdę wyjątkowy: aktywnie – tańcząc z Iwoną Pavlović, czy też bardziej tradycyjnie – lejąc wosk i wróżąc.

Ostatnia sobota przed rozpoczynającym się Adwentem to w polskiej tradycji czas wspólnej zabawy i różnego rodzaju wróżb. Nie inaczej spędzili ubiegły weekend bieńczyccy seniorzy zrzeszeni w trzech dzielnicowych CAS-ach, w Polskim Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Stowarzyszeniu „Przyjaźń” oraz podopieczni Krakowskiego Centrum Seniora. W sobotę 29 listopada odbyła się „Andrzejkowa potańcówka z Iwoną Pavlović”, na którą zaproszeni zostali seniorzy z Nowej Huty. Spotkania z tą niezwykle ciepłą i profesjonalną tancerką są, można śmiało powiedzieć, nowohucką tradycją. Ich wyjątkowa atmosfera i towarzysząca jej świetna zabawa ściągają na to wydarzenie prawdziwe tłumy. Nie inaczej było w ostatnią sobotę, nikogo jednak nie zrażała faktycznie długa kolejka, w której trzeba było stać by wejść na wydarzenie. Ale jak podkreślają bieńczyccy seniorzy, którzy na wydarzeniu stanowili bardzo liczną grupę, naprawdę było warto! Zanim jednak parkietem zawładnęli dojrzały mieszkańcy Bieńczyce, swoim kunsztem tanecznym popisali się nieco młodsi tancerze. W Mikołajkowym Turnieju Tańca Towarzyskiego o Puchar Przewodniczącego Komisji Sportu RMK udział wzięło ponad 1000 uczestników ze

szkół podstawowych, w tym z Dzielnicy XVI. Odbył się również osobny turniej dla przedszkolaków, który skradł serca publiczności. Dobrym duchem i prowadzącą całe to wydarzenie była Iwona Pavlović, której wyjątkowa energia dodawała wszystkim odwagi. Po zmaganiach juniorów przyszedł czas na wspólną zabawę seniorów. „Andrzejkowa Potańcówka dla Seniorów z Iwoną Pavlović” była zdecydowanie tegorocznym hitem andrzejkowego wieczoru! Zapelniony do ostatniego miejsca parkiet, który od pierwszego dźwięku wypełniła niesamowita energia, był miejscem, którego nikt nie chciał opuszczać. Nowohucki seniorzy, którzy tradycyjnie już wykazali się ogromną klasą, wyjątkowym talentem i niespotykaną energią – wypowiadali się o wydarzeniu w samych superlatywach!

Oprócz wspólnego tanecznego świętowania Andrzejek seniorzy z naszej dzielnicy brali udział w organizowanych w klubach i CAS-ach rozmaitych wydarzeniach. Przykładowo uczestnicy Centrum Aktywności Seniorów Bieńczyce spędzili ten wieczór na tradycyjnych wróżbach, między innymi laniu wosku. Również na tym wydarzeniu wszyscy byli odświętnie ubrani i pełni pozytywnej energii. Spędzając ten



wieczór na wzajemnych rozmowach i snuciu planów na przyszłość uczestnicy CAS-u, jak to zwykle oni, dbali o swój dobry humor i relacje, które są podstawą zdrowia.

–Tegoroczne Andrzejki pokazały, że mieszkańcy Bieńczyce bez względu na wiek potrafią wspólnie dobrze się bawić a nasi seniorzy są naprawdę wyjątkowi, co udowadniają podczas różnych inicjatyw. Działające na terenie dzielnicy kluby i CAS-y to nasz krok z stronę dojrzałych mieszkańców, ale nie byłibyśmy w stanie ich zappełnić, ani zorganizować ciekawych wydarzeń, jak chociażby spotkania świąteczne, rozgrywki rummikub, konkursy kulinarne i wiele innych gdyby nie wyjątkowe zaangażowanie bieńczyckich seniorów! – podkreśla Zygmunt Bińczycki przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVI.

Fot. Tom Rollauer



JUŻ NIEBAWEM OTWARCIE NABORU KANDYDATÓW NA CZŁONKÓW KOMITETÓW REWITALIZACJI

Informujemy o rozpoczęciu naboru kandydatów na członków dwóch Komitetów Rewitalizacji: wspólnego dla podobszarów Kazimierz-Stradom i Grzegórzki-Wesoła oraz osobnego dla podobszaru „stara” Nowa Huta.

Nabór kandydatów na członków odbędzie się w terminie od 9 grudnia 2025 r. do 16 stycznia 2026 r.

Komitet Rewitalizacji będzie stanowił przestrzeń współpracy Prezydenta Miasta Krakowa i Urzędu Miasta Krakowa z mieszkańcami, przedsiębiorcami, właścicielami nieruchomości, przedstawicielami organizacji pozarządowych i innych środowisk w sprawach dotyczących rewitalizacji. W jaki sposób można się zgłosić?

Osoby zainteresowane udziałem w pracach Komitetu Rewitalizacji zgłaszają się poprzez dedykowany formularz wraz z listą poparcia.

Mieszkańcy danego podobszaru rewitalizacji potrzebują co najmniej 10 podpisów poparcia pełnoletnich mieszkańców tego podobszaru rewitalizacji. Mieszkańcy Krakowa niebędący mieszkańcami podobszarów rewitalizacji potrze-

bują co najmniej 10 podpisów poparcia pełnoletnich mieszkańców Krakowa niebędących mieszkańcami podobszarów rewitalizacji.

Przedstawiciele organizacji pozarządowych, które realizują swoją działalność na podobszarze lub podobszarach rewitalizacji potrzebują co najmniej 5 podpisów poparcia pełnoletnich przedstawicieli tej grupy interesariuszy.

Przedstawiciele organizacji pozarządowych, które realizują swoją działalność w Krakowie poza podobszarami rewitalizacji potrzebują co najmniej 5 podpisów poparcia pełnoletnich przedstawicieli tej grupy interesariuszy.

Przedstawiciele właścicieli, użytkowników wieczystości nieruchomości zlokalizowanych na podobszarze lub podobszarach rewitalizacji lub podmiotów zarządzających tymi nieruchomościami potrzebują co najmniej 5 podpisów poparcia pełnoletnich przedstawicieli tej grupy interesariuszy.

Przedstawiciele partnerów społeczno-gospodarczych działający w Krakowie potrzebują co najmniej 5 podpisów poparcia pełnoletnich przedstawicieli tej grupy interesariuszy.



Przedstawiciele przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą na podobszarze rewitalizacji potrzebują co najmniej 5 podpisów poparcia przedstawicieli tej grupy interesariuszy.

Przedstawiciele przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą w Krakowie

poza podobszarami rewitalizacji potrzebują co najmniej 5 podpisów poparcia tej grupy interesariuszy.

Liczba zebranych podpisów będzie decydująca w przypadku wzmożonego zainteresowania uczestnictwem w pracach Komitetu Rewitalizacji. Więcej informacji, w tym miej-

sca składania formularza zgłoszeniowego i listy poparcia, a także wzory tych dokumentów, znajduje się na stronie internetowej www.rewitalizacja.krakow.pl

Zapraszamy do włączenia się w prace Komitetów Rewitalizacji!

TO BĘDĄ WSPANIAŁE ŚWIĘTA



Znajdź nas na
Facebooku



ZAPRASZAMY W NIEDZIELĘ 21 GRUDNIA

Z NOTESU KIBICA

6.12 (sb) – godz. 19:00, I Liga Małopolska siatkarzy: Sparta – Wawel Kraków (os. Teatralne 35)

UDANA RUNDA
DLA RĘCZNYCH

HUTNIK – SIÓDEMKA MYSŁOWICE 33-22 (18-11)

HUTNIK: Pęgielski, Witwicki – Dzierwa 1, Krawczyk 5, Serafin 1, Przała 3, Cupisz 6, Gubała 1, Jagielak 4, Krzysztof 2, Trawnicki 1, Słowiński 2, Nowak 1, Dziedzic 4, Karwala 2.

Trudno było oczekiwać innego rozstrzygnięcia niż zwycięstwo piłkarzy ręcznych Hutnika. Nie wiadomą były tylko jego rozmiary. Zespół ze Śląska zajmuje bowiem ostatnią lokatę i przez całą rundę udało mu się wygrać ledwie raz.

Gospodarze trochę czekali zanim zaczęli trafiać. W 3 min uczynił to Tomasz Cupisz, który szybko miał na swoim koncie trzy bramki, a jego drużyna prowadziła za chwilę 8-1. Jednak wtedy przytrafił się jej przestój – nie ma meczu, żeby coś takiego się nie zdarzyło – i zrobiło się 8-4. Mimo to obaw żadnych nie było. Zaraz bowiem Hutnik zaczął odpowiadać, powiększając przewagę. I tak toczyła się gra do przerwy. Po zmianie stron dalej przebiegała pod dyktando krakowian, którzy w 34 min mieli w zapasie dziewięć trafień i przyczyniał się do tego każdy z nich. Mógł być nawet większy, ale Cupisz i Bartłomiej Krzysztof nie wykorzystali w ciągu minuty po rzucie karnym. Wszyscy jednak zapisali się tego dnia na liście strzelców, co nie zawsze się zdarza. I na koniec występu ich przewaga jeszcze bardziej wzrosła. Ostatnią bramek bowiem stracili w 55 min, po czym sami wrzucili piłkę do przeciwej siatki pięć razy. Liderem czwartej grupy II ligi jest ASPR Zawadzkie – 27 pkt, który wygrał wszystkie mecz. Hutnicy wskoczyli na trzecie miejsce i uzbierali do tej pory 18 pkt. Była to ostatnia kolejka I rundy, a już w środку tygodnia szczypiorniści z Nowej Huty gościli Świt Szaflary (relacja w kolejnym numerze). Następne spotkanie czeka ich dopiero 11 stycznia. (dan)

UFF, NARESZCIE WYGRALI

HUTNIK – ŚLĄSK II WROCŁAW 1-0 (1-0) 1-0 – Kiełiś (33).

HUTNIK: Damian Hoyo-Kowalski – Hołuj, Burka, Bracik, Gandziarowski – Kiełiś, Szablowski (64. Rzepka), Urbańczyk, Sowiński (77. Daniel), Guerrier (64. Motrycz) – Prusiński (85. Kopyścianiński). Sędziował: Piotr Szypuła (Bielsko-Biała). Żółte kartki: Guerrier, Bracik, Burka, Gandziarowski, Hołuj, Kiełiś – Wojtczak, Hawrylenko, Krygowski. Widzów: 350.

Długo trzeba było czekać na zwycięstwo piłkarzy Hutnika. Ostatni raz zapisali je na koncie 17 września i od tej pory nie poradzili sobie z żadnym z konkurentów. Przed tym występem też można było mieć obawy, gdyż rezerwy Śląska dobrze ostatnio się spisywały, a w składzie krakowian brakowało kartkowiczów, Danie-

la Hoyo-Kowalskiego i Szymona Jopka. Jednak hutnicy od początku starali się pokazać, iż nie są gorsi i szukali okazji do zdobycia gola. Najpierw po groźnych uderzeniach z dystansu Mateusza Sowińskiego i Donalda Guerriera, ale golkipier wrocławian był ich najlepszym graczem. Od pewnego momentu

to jednak przyjezdni częściej szli do ataku, ale obrona gospodarzy dobrze spisywała się tego dnia, niwecząc ich zamiary. Jeśli nawet ktoś dopuścił do strzału, to kolega ofiarnie blokował, bądź piłka leciała wysoko nad bramkę. Ale jeśli Hutnik chciał wygrać, to musiał coś zmienić w ofensywie. Dobrym posunięciem okazały się kontry. I po jednej z nich, startujący na środku boiska Patryk Kiełiś uciekł stoperem Śląska, a po jego strzale piłka odbita od obu słupków i znalazła się w siatce. To samo Kiełiś uczynił w 45 min, ale jego podania nie wykorzystał Sowiński. Po przerwie dalej częściej przy piłce byli goście, lecz nie byli w stanie

przebić się pod bramkę Hutnika i właściwie ani razu mu nie zagrozili. – Zagraliśmy ofiarnie i byliśmy lepsi. Mogliśmy wygrać nawet więcej, mieliśmy ku temu okazje. W naszej sytuacji jednak najważniejsze są punkty, które zdobyliśmy – podsumował trener Krzysztof Świątek. Najwyżej po jesiennych występach znajduje się w II lidze beniaminek Unia Skierniewice – 41 pkt. Wygrana sprawiła, że Hutnik zajmuje teraz czternastą lokatę, czyli jest w strefie baraży decydujących o utrzymaniu – 21 pkt. Dalszy ciąg zmagania od 21 lutego. (dan)

POZOSTANĄ „NAD KRESKĄ”

RUCH CHORZÓW – PUSZCZA NIEPOŁOMICE 2-0 (2-0) 1-0 – Nagamatsu (19), 2-0 – Karasiński (28).

PUSZCZA: Kowal – Przybyłko (46. Barczak), Kasolik, K. Stępień, Mroziński – Korczakowski (46. Iwao), Nasimento (88. M. Stępień), Simon (46. Walski), Stec, Cholewiak – Śmiglewski (22. Basse). Sędziował: Sylwester Rasmus (Chełmno). Żółte kartki: Sobeczko – Przybyłko, Nascimento, Stec, Iwao. Widzów: 7518.

O tym, że niepołomickim piłkarzom będzie bardzo trudno o punkty w czterech ostatnich spotkaniach w tym roku, wiadomo było od dawna. W tej serii występów czekały na nich bowiem zespoły, które chciałyby się dostać przynajmniej do strefy barażowej, dającej prawo do walki o awans do ekstraklasy. Zaczęli jednak bardzo

dobrze, gdyż od zwycięstwa w Łodzi nad ŁKS. Po czym przegrali u siebie z Miedzią Legnica i teraz z Ruchem, a przed nimi jeszcze ostatnie, wyjazdowe starcie z wiceliderem, Pogonią Grodzisk Mazowiecki. Mecz w Chorzowie zaczęli bardzo źle i lepiej byłoby, aby w ogóle on się nie zaczął. I nawet było tego

blisko, bowiem na terenach wokół Stadionu Śląskiego była spora mgła. Gospodarze od razu rzucili się do ataku, uzyskując przewagę i w nagrodę doczekali się pięknej bramki. Jej zdobywcą, Japończyk Shuma Nagamatsu, popisał się efektownymi „nożycami”. Po tej stracie nie zdzierzył trener „Żubrów”, Tomasz Tułacz i szybko ściągnął z boiska Kacpra Śmiglewskiego. Nic to nie dało, bo po kilku minutach jego drużyna straciła kolejnego gola, po także bardzo ładnym uderzeniu z dystansu. I było już właściwie po grze, chociaż do końca było jeszcze dużo

czasu. Goście – próbowali ratować się zaraz po przerwie kolejnymi zmianami – nie potrafili właściwie zagrozić Ruchowi, najlepszą sytuację mając dopiero w doliczonym czasie, po wolnym Michała Walskiego. Od początku rozgrywek liderem I ligi jest Wisła Kraków – 42 pkt i tak będzie również po zakończeniu tegorocznych zmagania w najbliższy weekend. Puszcza zajmuje czternastą pozycję – 18 pkt i jest przesądzone, że postanie nad strefą spadkową. (dan)

JESZCZE NIE WIADOMO KTO POJEDZIE

Występujący w Krajowej Lidze Żużlowej Speedway Kraków wciąż nie podał, którzy zawodnicy będą reprezentowali go w sezonie 2026. Pomimo zapowiedzi, że stanie się to na specjalnej konferencji prasowej, która powinna się już odbyć. Wszystko ponoć odbija się o to, że nie wiadomo, czy uda się pozyskać trzykrotnego mistrza świata, Nickiego Pedersena, chociaż wcześniej było słyhać bardzo optymistyczne zapowiedzi. Kapryśny Duńczyk ściągnąłby na stadion nowohuckiej Wandy – na tym obiekcie SK jeździ jako gospodarz – kibiców i jego angaż byłby dobrym pociągnięciem marketingowym. Ma jednak zastanawiać się czy przyjąć kontrakt, czy też

w ogóle przestać jeździć. Odpowiedź ma udzielić w grudniowym okienku transferowym, ale u niego nic i nigdy nie jest pewne. Zwłaszcza, że chętniej jeździłby wyżej, co oznacza Metaklas 2. Ekstraliga – bo w najwyższej z naszych lig nikt go nie chce – i jak uważają go znające osoby, może zdecydować się na „kontrakt warszawski”, z którymś jej klubów, aby później uzyskać normalną umowę. Krakowianom byłby jednak przydatny. Szczególnie, że mówią, iż chcą walczyć o awans. Pedersen sam promocji nie użył, szczególnie przy jego chimerycznej formie i potrzebni są jeźdźcy, którzy będą punktować. Tacy mogący często pochwa-

lić się dwucyfrowym dorobkiem. Padają różne nazwiska. Wszystko wskazuje na to, że będzie w Speedway Kraków jeździł Dawid Rempała. Forma tarnowianina w minionym sezonie cały czas rosła i pod koniec zmagania można było zakładać, że uzyska w spotkaniu co najmniej dziesięć punktów. Ma pozostać też Anglik Richard Lawson. Z młodszych wciąż wypożyczony ma być z Motoru Lublin Dawid Grzeszczyk, a wśród juniorów mają także jeździć zawodnicy SK, którzy uzyskali licencje. Najważniejsze jest jednak, kto mógłby przyjść z innych klubów. Sporo mówi się, że jednym z nich jest Nicolai Klindt, ostatnio Stal Rzeszów. Najpierw miał przedłu-

żyć umowę z tym zespołem, ale rzeszowianie nagle z niego zrezygnowali. Duńczyk jest jednak wciąż dobrym żużlowcem, a w Nowej Hucie byłby najlepszym i gwarantowałby pewien dobry poziom. Kolejnym nabytkiem ma być Ukrainiec Marko Lewiszyn z rozpadającej się Unii Tarnów (nie wiadomo, czy wystartuje), który nieźle w niej punktował. Nie będzie natomiast Huberta Łęgowika, o którym też było słyhać, ale związał się z Kolejarem Opole. Cała kadra Speedway Kraków ma być nie za bardzo rozbudowana. Ma liczyć ponoć do ośmiu żużlowców. (dan)

CAVALIADA CORAZ BLIŻEJ

W najbliższy weekend w Poznaniu, w dniach 4-7 grudnia, odbędą się kolejne zawody jeździeckie Perlage Cavaliada Tour. Jest to największy cykl takich imprez w naszym kraju, które zaczęły się w 1993 roku. Rywalizacja toczy się w czterech konkurencjach – skokach przez przeszkody, powożeniu, WKKW i ujeżdżeniu, a są też wydarzenia towarzyszące. Przeważnie odbywa się ona w czterech miastach i tak jest również teraz. Są to Warszawa, Poznań, Łódź i Kraków. Te ostatnie są finałem całego cyklu, a

także finałem Ligi Europy Centralnej Pucharu Świata. Do zawodów w Czyżynach, w Tauron Arena Kraków, dojdzie w dniach 26 lutego – 1 marca. Cavaliada w Tauron Arenie zawsze cieszy się wielkim zainteresowaniem miłośników jeździectwa i koni. Sporo biletów na tą najbliższą zostało już kupionych. Można je nabyć za pośrednictwem strony tobilet.pl. Ułgowe są na jeden dzień od 89 do 189 zł (sobotnie); normalne jednodniowe od 109 do 229 zł. (dan)

SPOD SIATKI

I Liga Małopolska siatkówki kobiet – grupa zachodnia. MKS Proszowice – Sparta 3-0 (27-25, 25-20, 25-21). Niemile zaskoczyły swoim występem siatkarki z Teatralnego, ale pomimo tej porażki wciąż plasują się najwyżej w tabeli – 23 pkt. W ciągu tygodnia miały jednak zostać rozegrane niektóre zaległe mecze. I Liga Małopolska siatkówki mężczyzn. Iskierka Tarnów – Hutnik 0-3 (20-25, 19-25, 21-25). Nowohucka drużyna powróciła na pozycję

ję lidera – 16 pkt. Dotychczasowy (GKPS Gorlice – 15 pkt) pauzował. Hutnicy pojedają teraz jednak do Gorlic, a przed świętami czekają ich jeszcze dwa następne wyjazdy. Na Suchych Stawach zagrają przypuszczalnie dopiero 10 stycznia. Kolejny zespół z Nowej Huty, Sparta (jest siódma – 5 pkt), również w miniony weekend nie grała. W najbliższym występie podejmować będzie w derbach Wawel Kraków. (dan)

UCZNIOWIE ZESPOŁU SZKÓŁ TECHNICZNYCH PBP „CHEMOBUDOWA-KRAKÓW” S.A. NA PRAKTYKACH W GRECJI

Uczniowie klas 3THL i 3TE Zespołu Szkół Technicznych Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Chemobudowa-Kraków” S.A. w dniach 28.04. – 9.05.2025 r. uczestniczyli w praktykach zawodowych w Grecji w ramach programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021 – 2027, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego+. 25 uczniów szkoły odbywało praktyki w Grecji. Organizacją przyjmującą była instytucja partnerska – Olympus Education Services. Praktyki zawodowe dedykowane były dla uczniów kształcących się w zawodach: technik budownic-

stwa, technik mechanik i technik logistyk. Projekt rozwinął kluczowe kompetencje i umiejętności zawodowe – szczególnie w kwestii możliwości ich dostosowania i przydatności dla rynku pracy. W ramach projektu wsparcie objęło 10 dni praktyk, 2 dni przeznaczone zostały na program kulturowy. W trakcie praktyk uczestnicy zwiększyli kompetencje językowe, zawodowe, personalne i społeczne, nabyli nowe umiejętności stanowiące podbudowę do kształcenia w danym zawodzie. Poznali zasady funkcjonowania zagranicznego przedsiębiorstwa. W trakcie pobytu poznali również

historię Grecji, jej tradycje i zwyczaje. Dzięki praktykom zawodowym stali się bardziej kreatywni i samodzielni, zyskali poczucie własnej wartości, nauczyli się radzenia sobie ze stresem, stali się otwarci na zmiany i inne kultury, tolerancyjni na różnice społeczne.

Pełna nazwa projektu: „Chemobudowa w drodze o nowe możliwości!”, nr 2024-1-PL01-KA-122-VET-000242322, realizowany w ramach programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-2027, współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus.



BIJEMY REKORD JEDNOCZESNEJ RESUSCYTACJI W SP 98!

Myślicie, że 16 października to zwykły dzień? Otóż nie! To właśnie wtedy obchodzimy Europejski Dzień Przywracania Akcji Serca. Z tej okazji sala gimnastyczna w krakowskiej Szkole Podstawowej nr 98 na Stoku zamieniła się w prawdziwe centrum nauki ratowania życia. Tego dnia nasza szkoła dołączyła do ogólnopolskiej akcji bicia rekordu jednoczesnej resuscytacji WOŚP!

Dotychczasowy rekord, ustanowiony w 2019 roku, wynosił aż 150 560 osób, więc wiedzieliśmy, że czeka nas nie lada wyzwanie. W

samo południe uczniowie siódmych i ósmych klas, z zakasnymi rękawami, czekali na rozpoczęcie zmagania. Pani wicedyrektor opowiedziała nam, czym jest resuscytacja, kiedy należy ją wykonywać oraz jak prawidłowo ułożyć ręce, by pomóc, a nie zaszkodzić. Potem przyszedł czas na praktykę. Ustawiliśmy się w trzech kolejkach do stanowisk z fantomami. Każdy z nas miał za zadanie wykonać sześćdziesiąt uciśnień klatki piersiowej. W tle płynęła muzyka z głośnika, która pomagała nam utrzymać odpowiedni rytm. Najlepiej

radzili sobie ci, którzy naprawdę wsłuchali się w melodię – wtedy wszystko szło jak z nut! To było niesamowite doświadczenie. Wspólnie uczyliśmy się czegoś, co może kiedyś uratować ludzkie życie. Resuscytacja jest bardzo ważna. Teraz już wiemy, że każdy, niezależnie od wieku, może zrobić coś naprawdę wielkiego! A co najważniejsze – dołożyliśmy swoją cegiełkę do pobicia rekordu, który w tym roku wyniósł 155 379 osób!

Michał Mazierski (8a)
fot. Małgorzaty Obrzut



NIE TYLKO WYSTAWY

Większość osób nie-związanych na co dzień z muzeami i ich pracownikami postrzega te instytucje głównie jako miejsca, w których można zwiedzać wystawy lub wziąć udział w lekcji muzealnej czy warsztatach edukacyjnych. Najbardziej znane muzea stały się wręcz obowiązkowymi punktami turystycznymi – podczas wizyty w Paryżu trzeba zobaczyć Luwr, w Londynie British Museum, w Warszawie Muzeum Powstania Warszawskiego, a w Krakowie Zamek Królewski na Wawelu. Dla wielu zwiedzających muzea to przestrzeń do wyciszenia, zachwytu, refleksji i relaksu. Nie wszyscy jednak podzielają ten entuzjazm. Część osób uważa muzea za nudne i zbędne – swoiste „składowiska przedmiotów” ode-rwanych od codziennego życia. Niektórym trudno je zrozumieć czy emocjonalnie się zaangażować. Również pracownicy muzeów bywają postrzegani stereotypowo jako osoby, które jedynie „pilnują eksponatów” lub stoją cicho w kącie sali. Tymczasem rzeczywistość wygląda zupełnie inaczej. Za funkcjonowanie muzeum odpowiada cały zespół specjalistów, którzy każdego dnia wykonują ogrom pracy. Dbają o czystość i bezpieczeństwo zbiorów, ale też prowadzą ich konserwację, kontrolują warunki przechowywania (temperaturę, wilgotność, oświetlenie), inwentaryzują i dokumentują eksponaty, tworzą scenariusze wystaw, piszą opisy, katalogi, artykuły naukowe. Współpracują z edukatorami, grafikami, konserwatorami i historykami, a coraz częściej też przygotowują wnioski o dofinansowania – m.in. na digitalizację, działania edukacyjne czy publikacje naukowe. Nasze Muzeum Archeologiczne w Krakowie niemal co roku otrzymuje dofinansowanie ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – Państwowego Funduszu Celowego. Dzięki temu wsparciu, ukazały się m.in. publikacje Radosława Liwocha i Małgorzaty Wawer „Dakowie nad górnym Dniestrem. Eponimiczne cmentarzysko kultury lipickiej w Lipicy Górnej (Ukra-

ina), Jacka Górskiego „Nowa Huta Mogiła stan. 55 (Kopiec Wandy). Wielofazowa osada kultury trzcinieckiej i łużyckiej” oraz Damiana Stefańskiego „Schyłkowopaleolityczne materiały krzemienne z obszaru doliny Wisły pod Krakowem”. W bieżącym roku ukażą się kolejne tomy – XV i XVI serii wydawniczej Biblioteka Muzeum Archeologicznego w Krakowie. Tom XV zawiera opracowanie pt. „Koszyce, stanowisko 3. Osady i groby z epoki brązu nad dolną Szreniawą”. Przedstawione w książce materiały pochodzą z badań wykopaliskowych prowadzonych w 2006 roku w Koszycach (powiat proszowski). W trakcie prac pozyskano bogaty zbiór zabytków w postaci naczyń glinianych i ich fragmentów, przedmiotów kościanych, glinianych, krzemiennych i kamiennych, które dokumentują długą historię tego rejonu Małopolski. Datowanie przebadanej przestrzeni wskazuje na zasiedlenie tego miejsca już VI tysiącleciu p.n.e., jednak najintensywniejszy etap przypada od końca III do początku I tysiąclecia p.n.e. Na stanowisku odkryto zarówno obiekty osadowe, jak i grobowe. Opracowane materiały uzupełniają bazę źródłową trzech kultur związanych ze strefą wyżyn lessowych, a towarzyszące im analizy antropologiczne, archeozoologiczne i paleobotaniczne pozwalają jeszcze pełniej odtworzyć środowisko życia dawnych społeczności.

Realizacja projektu była możliwa dzięki środkom uzyskanym z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, co umożliwiło kompleksowe opracowanie źródeł archeologicznych i przyrodniczych związanych z kulturą mierzaniowską, kulturą trzciniecką i kulturą łużycką ze stanowiska 3 w Koszycach. Materiały te wzbogacają wiedzę o gospodarce i kulturze materialnej badanych społeczności, a jednocześnie pozwalają lepiej zrozumieć ich życie codzienne, potrzeby, zwyczaje oraz prześledzić kontakty ze światem zewnętrznym.

Publikacje te są cennym źródłem wiedzy dla badaczy różnych okresów dziejów człowieka, a jednocześnie dokumentują zbiory i popularyzują dziedzictwo archeologiczne nie tylko Małopolski. Dzięki regularnemu wsparciu ministerialnemu możliwe jest nie tylko zabezpieczenie zbiorów, ale również dzielenie się wiedzą z szerszym gronem odbiorców – nie tylko uczonymi lecz także pasjonatami archeologii.

Praca w muzeum to nie tylko „pokazywanie przeszłości” – to codzienne, często niewidoczne działania na rzecz ochrony dziedzictwa, popularyzacji nauki oraz budowania mostów między przeszłością a współczesnym człowiekiem. Publikacja będzie dostępna nieodpłatnie (on-line) na stronach Muzeum Archeologicznego w Krakowie oraz Narodowego Instytutu Dziedzictwa.

Irena Wójcik

Warsztaty dla pracowników instytucji kultury na temat bezpieczeństwa w tego typu placówkach

Policjanci Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Krakowie, przeprowadzili w Narodowym Starym Teatrze im. Heleny Modrzejewskiej, dwudniowy cykl specjalistycznych warsztatów poświęconych bezpieczeństwu w instytucjach kultury. Warsztaty miały na celu wzmocnienie świadomości zagrożeń oraz przygotowanie personelu do skutecznego reagowania w sytuacjach kryzysowych. W dniach 25 – 26 listopada br. funkcjonariusze Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Krakowie zrealizowali szkolenia w Narodowym Starym Teatrze im. Heleny Modrzejewskiej, których tematem były zagrożenia bezpieczeństwa i terroryzm w placówkach kulturalnych oraz agresja w placówkach kulturalnych jako rosnący problem współczesnych instytucji publicznych. W wydarzeniu udział wzięli aktorzy, pracownicy administracyjni, techniczni oraz obsługa widza Narodowego Teatru Starego. Mundurowi podczas spotkań omówili aktualne formy zagrożeń terrorystycznych wobec obiektów publicznych i symbolicznych oraz skuteczne identyfikowanie nietypowych zachowań mogących świadczyć o potencjalnym niebezpieczeństwie. Policjanci poinstruowali słuchaczy jak powinni się zachowywać, w przypadku wystąpienia incydentu oraz jak ważna jest odpowiednia współpraca z służbami ratunkowymi w razie ewakuacji budynku. Funkcjonariusze udzielili personelowi cennych wskazówek, odnośnie łagodzenia napięcia oraz agresywnych zachowań, tak by zapobiec dalszemu zaostrzeniu sporu. Jak podkreślał komisarz Jacek Janik z Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Krakowie – Bezpieczeństwo to nasza wspólna sprawa, a każdy pracownik instytucji może odegrać kluczową rolę w szybkim rozpoznaniu i ograniczeniu zagrożenia. Policjanci kontynuują działania profilaktyczne, wspierając krakowskie instytucje kultury w budowaniu bezpiecznego środowiska dla mieszkańców i turystów.

Dzielnicy Komisariatu Policji VII udzielili wsparcia osobom bezdomnym

26 listopada br. w ramach akcji „Bezdomni Zimą” dzielnicy z Komisariatu Policji VII w Krakowie przeprowadzili w swoim rejonie służbowym kontrolę miejsc w których mogą się grupować osoby w kryzysie bezdomności. Dzięki weryfikacji otrzymanych zgłoszeń, udało się pomóc wyziębionym mieszkańcom pustostanów i ogródków działkowych. Dzielnicy Komisariatu VII, w tym tygodniu przeprowadzili wzmocnione działania polegające na sprawdzeniu miejsc, w których mogą koczować osoby bezdomne i nietrzeźwe. Według posiadanej wiedzy oraz informacji uzyskanej z Krajowej Mapy Zagrożeń, funk-

Z KRONIKI POLICYJNEJ

cjonariusze wytypowali i poddali kontroli pustostany i ogródki działkowe w swoim rejonie służbowym. Mundurowi w trakcie prowadzonych patroli, ujawnili osoby, które ze względu na aktualne warunki pogodowe były wyziębione, przemoczone i wymagały natychmiastowej wymiany odzieży. Funkcjonariusze Rewiru Dzielnicowych, udzieliли tym osobom niezbędnego wsparcia i skierowali do miejsc gdzie można zjeść ciepły posiłek, ogrzać się i uzyskać czyste, zimowe ubranie. Funkcjonariusze w toku prowadzonych działań profilaktycznych nie ujawnili osób w stanie zagrożenia życia. Systematyczne kontrole oraz weryfikacja otrzymanych zgłoszeń o przebywaniu osób w kryzysie bezdomności pozwalają na zminimalizowanie zagrożeń związanych z zamrożeniem i utratą życia. Jeżeli jesteśmy świadkami sytuacji możliwego zagrożenia życia, lub posiadamy informacje o gromadzeniu się osób bezdomnych lub nietrzeźwych, zareagujmy, a w sytuacjach niecierpiących zwłoki zgłoszmy ten fakt bezpośrednio odpowiednim służbom.

Szkolenie z ochrony ludności i obrony cywilnej w krakowskiej Tauron Arenie

W szkoleniu dotyczącym zagadnień związanych z ochroną ludności i obroną cywilną, które odbyło się w Tauron Arenie wzięli udział przedstawiciele różnych podmiotów, instytucji, służb, środowiska naukowego, a także seniorzy i uczniowie klas mundurowych. Policję reprezentował nadinsp. dr Rafał Kochańczyk Zastępca Komendanta Głównego Policji oraz nadinsp. Artur Bednarek Komendant Wojewódzkiej Policji w Krakowie. Organizatorami wydarzenia byli wojewoda małopolski dr inż. Krzysztof Jan Klęczar oraz Akademia WSB. W wydarzeniu udział wzięli także m.in.: I wicewojewoda małopolska Elżbieta Achinger, przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego, sekretarz miasta Krakowa Antoni Fryczek, a także przedstawiciele urzędu wojewódzkiego. Wykład inauguracyjny wygłosił gen. w stanie spoczynku prof. UAFM dr Mieczysław Bieniek, zastępca dowódcy strategicznego w Sojusznictwie Dowództwie Transformacyjnym NATO w Norfolk w Wirginii w latach 2010-2013 – doradca wiceprezesa Rady Ministrów, ministra obrony narodowej dr. Władysława Kosiniaka-Kamysza. Generał Bieniek odczytał także specjalny list, jaki do uczestników szkolenia przekazał wicepremier, minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz. Szkolenie stało się również platformą wymiany myśli i doświadczeń pomiędzy uczestnikami i zaproszonymi gośćmi – specjalistami w różnych dziedzinach. Dyskusja odbyła się w ramach dwóch paneli: „Zasoby i planowanie w ochronie ludności” oraz „Budowanie społecznej odporności”.

(mp)

NA STRAŻY MIASTA

Zima – śmiertelne zagrożenie dla osób w kryzysie bezdomności

Każdego roku niskie temperatury stanowią poważne ryzyko dla zdrowia i życia osób pozbawionych schronienia. Interwencja strażniczek przypomina, jak łatwo w takich warunkach dochodzi do sytuacji zagrożających życiu. Ostatnio patrol udał się na ul. Heleny, aby sprawdzić sytuację mężczyzny w kryzysie bezdomności, który od pewnego czasu nocował w zaparkowanym samochodzie. Na miejscu strażniczki znalazły go leżącego w pojeździe, okrytego kilkoma warstwami koców. Początkowo nie reagował na żadne bodźce, jednak po chwili odzyskał przytomność. Był skrajnie wychłodzony, opuchnięty i miał trudności z logicznym kontaktem. Natychmiast wezwano pogotowie ratunkowe. Przybyli na miejsce ratownicy, ocenili, że mężczyzna znajduje się w stanie agonalnym. Został przewieziony do szpitala. APEL DO MIESZKAŃCÓW. Przypominamy, że okres jesienno-zimowy to wyjątkowo niebezpieczny czas dla osób w kryzysie bezdomności. Niskie temperatury i brak bezpiecznego schronienia niosą ryzyko wychłodzenia, odmrożeń, a nawet utraty życia. Dlatego apelujemy do mieszkańców, by nie pozostawali obojętni i przekazywali informacje o osobach potrzebujących pomocy na numer alarmowy straży miejskiej 986, numer alarmowy 112, lub bezpośrednio do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Targi bożonarodzeniowe pod lupą służb

Kraków wzmocnia zabezpieczenia tegorocznych jarmarków bożonarodzeniowych, które odbywają się na Rynku Głównym i na Małym Rynku. Nad bezpieczeństwem mieszkańców i turystów czuwają funkcjonariusze straży miejskiej i policji. Dodatkowo zamontowane zostały tymczasowe betonowe zapory, mające uniemożliwić wjazd nieupoważnionym pojazdom. Zostały one rozmieszczone w taki sposób, aby nie ograniczać wjazdu służb mundurowych, przedsięwzięciom prowadzącym tam działalność oraz przejazdu dorożek.

Dbają o bezpieczeństwo seniorów

Strażnicy spotkali się z podgóorskimi seniorami w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 przy ul. Myśliwskiej. Razem ze strażakami rozmawiali m.in. o bezpieczeństwie w domu w okresie grzewczym oraz o tym, jak zadbać o swoją widoczność i bezpieczeństwo na drodze. Na koniec uczestnicy otrzymali czujniki czadu – praktyczny sprzęt na sezon jesienno-zimowy, ufundowany przez Radę Dzielnicy XIII Podgórze. Strażnicy dziękują za obecność i wspólne rozmowy. Do zobaczenia! #bezpiecznysenior

Potrącenie 16-latka

Strażnicy w trakcie przejazdu ul. Dobrego Pasterza zauważyli pojazd osobowy, który na przejściu dla pieszych potrącił przechodzącego 16-latka.

Funkcjonariusze natychmiast zatrzymali radiowóz, włączyli sygnały błyskowe i zabezpieczyli miejsce zdarzenia. Poszkodowany chłopak był przytomny, jednak jego zachowanie wskazywało, że może znajdować się w szoku. Dodatkowo uskarżał się na ból kręgosłupa. Funkcjonariusze bezzwłocznie wezwali na miejsce zespół ratownictwa medycznego oraz policję. W oczekiwaniu na przyjazd służb ustalili świadków zdarzenia i na bieżąco monitorowali stan zdrowia poszkodowanego. Kierowca pojazdu został przekazany przybyłemu na miejsce patrolowi policji, natomiast poszkodowanemu zajął się zespół ratownictwa medycznego.

(mp)



INFORMATOR NOWOHUCKI



SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecienia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.



NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.



DYŻURY APTEK

- Apteka Gemini - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- Apteka DOZ, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.



MEDYCYNĄ I ZDROWIE

- Gabinet kardiologiczny, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.-pt. 9.00-19.00. www.bjb.net.pl
- Pracownia USG - lek. med. B. Stępień - os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00-16.00 oraz środa i piątek 9.00-12.00.
- Naprawa protez zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981



USŁUGI RÓŻNE

- Telewizor, anteny: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- Usługi szklarskie, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- Przechowalnia rowerów i opon (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- Salon fryzjerski „Dorota” (damski, męski, dzieci). Pl. Targowy „Piast”, paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- Zakład pieczętarsko-grawerski, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- Rowery - sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar”, plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- Montaż anten, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowe - pełny zakres - ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górską. Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkolagorska-cerrotorre.pl
- Wyroby złote i srebrne. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.



USŁUGI MOTORYZACYJNE

- Firma Autokomputer, Janina Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, powy-padkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.-pt. 8.00-18.00. www.stacja-au-

tokomputer.pl E-mail: auto-komputer@op.pl.

- Automyjnia i studio detailingu „Splasz”. Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- Złomowanie samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.



KWIACIARNIE

- Kwaciarnia „KALINA”, os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty 8-17, w niedziele 9-15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwaciarnia „Cupido”, Czynna: pon.-sob. 6.00-19.00, niedziela 9.00-16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wiązaniki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35.



NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV - 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.

DOM 25 KM OD KRAKOWA SPRZEDAM. 516-875-304.

RTV - telewizory - anteny - serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.

TAPICER. 784-906-675.

REKLAMA



OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II

UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW

Do wynajęcia lokale handlowe - tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20

CORDIA

B. KWIECIŃSKA

os. Na Skarpie 24

www.cordia.com.pl

os. Uroczę 5

12 644-87-75, 512-179-466

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE
TANIO - CAŁODOBOWO**

Nekrologi i kondolencje

przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Głosu”

(al. Jana Pawła II 232 - NCK, p. B201)
tel. 12 643 44 33

Rozwiązanie krzyżówki nr 47:
POZIOMO: 5. Sumerowie, 8. lakier, 9. komizm, 12. podest, 13. Chyżne, 14. poncz, 15. melanż, 17. uchwyty, 19. pasieka, 20. Cieszyn, 23. rokokó, 25. pęczak, 27. ocean, 28. niuans, 30. spacja, 31. Honsiu, 32. ogniwo, 33. panegiryk.
PIONOWO: 1. bukiet, 2. neurolog, 3. moskwicz, 4. niemoc, 6. zaleta, 7. sztych, 10. dodekafonia, 11. antycypacja, 16. nieuk, 18. ciele, 21. fechtunek, 22. Stawrogin, 24. orator, 26. chałwa, 29. sąsiad, 30. syndyk.

Zapraszamy do oglądania 846 odcinka Nowohuckiej Kroniki Filmowej. W pierwszym materiale dr Krzysztof Wielgus opowie o historii i pracach prowadzonych wokół Fortu „49” Krzesławice. Fort ukończony w 1887 roku, dostosowany do ciężkiej artylerii, wziął udział w działaniach II Wojny Światowej. W okresie międzywojennym znajdowała się tutaj antena, dzięki której wywiad polski naskuchiwał i zdobywał informacje m.in. o niemieckiej maszynie szyfrującej Enigma. W czasie II Wojny Światowej Niemcy urządzili tutaj miejsce kaźni, a po wojnie to miejsce zostało zniszczone. Od roku 2017, wysiłkiem Gminy Kraków i Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, odtwarzany jest cały pierścień fos i wałów. W drugiej części Kroniki przeniesiemy się do kościoła p.w. św. Maksymiliana Marii Kolbego, gdzie odbył się kolejny z Koncertów Mistrzejowickich. Tym razem koncert na wiolonczelę i organy w wykonaniu Joanny Kurdziel-Zajac (wiolonczela) oraz Adama Zajaca (organy) zgromadził entuzjastów muzyki poważnej na te dwa instrumenty. Artyści wykonali między innymi unikatowe dzieło Oskara Wermanna „Sonata na wiolonczelę i organy op. 58”. Do oglądania 846 odcinka Nowohuckiej Kroniki Filmowej zapraszamy do kina Sfinks od piątku 5 grudnia oraz w poniedziałek 8 grudnia na antenę TVP Kraków.

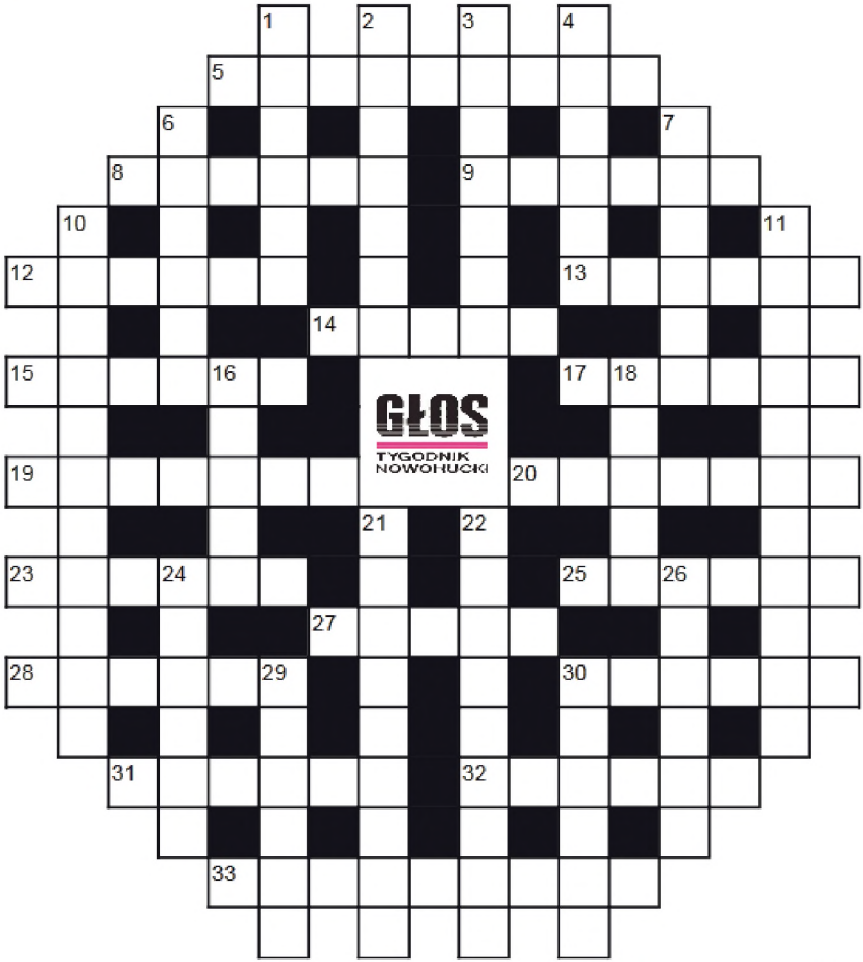
Fort „49” Krzesławice i Koncert Mistrzejowicki

Minimalny okres ubezpieczenia

Mój brat i kilkoro jego znajomych został po stanie wojennym za granicą i jest teraz w USA. Przepracował w PRL 17 lat, wliczając w to dwuletnią służbę wojskową i dotychczas nie otrzymuje z Polski żadnej emerytury, bo ponoć trzeba było mieć 25 lat stażu. Podobno przepisy się w tej kwestii ostatnio zmieniły i ma szansę na jakąś minimalną emeryturę. Jaki jest obecnie stan prawny w tej kwestii?

Obowiązująca od 1 stycznia 1999 r. ustawa z 17 grudnia 1998 r. O emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r. poz. 1631 z późn. zm.) jako zasadę ogólną (art. 27) wskazuje, że mężczyźni urodzeni przed 1 stycznia 1949 r. mogą przejść na emeryturę, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki: osiągnęli wiek emerytalny wynoszący co najmniej 65 lat i mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat dla mężczyzn. Z kolei według treści art. 28 ww. ustawy, ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949 r., którzy nie osiągnęli okresu składkowego i nieskładkowego, o którym mowa w art. 27 pkt 2, przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki: 1) osiągnęli wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn; 2) mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 15 lat dla kobiet i co najmniej 20 lat dla mężczyzn. Emerytura, o których mowa w art. 28, nie podwyższa się do kwoty najniższej emerytury (art. 54). Jeśli zatem Pana brat jest osobą urodzoną przed 1 stycznia 1949 r., to jego uprawnienia emerytalny winny być rozpatrywane w kontekście przepisów art. 27 i art. 28 ww. ustawy – skoro nie legitymuje się co najmniej 20-letnim okresem składkowym i nieskładkowym, to nie nabył prawa do emerytury. Obowiązujące prawo nie daje też możliwości przyznania osobom urodzonym przed 1 stycznia 1949 r. prawa do emerytury proporcjonalnej do wypracowanego stażu niższego niż wymagane 20 lat (tak m.in. Sąd apelacyjny w Łodzi w wyroku z 2 października 2013 r., sygn. III AUa 166/13). Z kolei w przypadku ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r. (art. 24 ust. 1 ww. ustawy) na zasadach ogólnych przysługuje im emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego wynoszącego co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn – w ich wypadku nie ma wymogu posiadania okresów składkowych czy nieskładkowych, gdyż one wpływają tylko na wysokość emerytury, a nie samo prawo do jej uzyskania. (sp)

POZIOMO: 5. człowiek wrażliwy o porywczym i zmiennym usposobie-niu, 8. czerwień zmieszana z błękitem, 9. uchodzi w Bremie do Morza Północnego, 12. przepływa przez Rzeszów, 13. konstrukcja nośna dachu, 14. powścią-gliwość, 15. dawna strzelba myśliwska, fuzja, 17. tłuszczy jadalny pochodzenia zwierzęcego, 19. wyjątkowo trudne położenie, 20. uchodzi w Kołobrzegu go Bałtyku, 23. frazes, komunał, 25. ruch wojska w celu osiągnięcia właściwej pozycji, 27. liliputy, skrzący, 28. ściągnięcie się mięśni, 30. miasto w Langwedocji nad Garonną, 31. urządzenie do przytrzymywania, 32. bada skorupę ziemską, 33. rosyjski szarpany instrument muzyczny.
PIONOWO: 1. smaczny grzyb z rodziny borowików, 2. przesadne zajmo-wanie się samym sobą, 3. stan najwyższej szczęśliwości w buddyzmie, 4. dzielnica Łodzi, 6. bardzo gorzkie ziele, 7. ciągle dokuczliwie narzeka, 10. hrabia i działacz polityczny, rzecznik ugody z caratem i przeciwnik powsta-nia styczniowego (1803–1877), 11. bezstron-ność, postawa wolna od uprzedzeń, 16. opera Pucciniego, 18. drzewo z liśćmi dla jedwabników, 21. dziel-nica i wyspa w Nowym Jorku, 22. napisał Starego człowieka i morze, 24. przykry smak, 26. słynny admirał angielski, zwycięzca spod Trafalgaru (1758–1805), 29. między drzwiami a futryną, 30. zmartwienie, kłopot.



NASZE MIASTO. FELIETON RYSZARDA TERLECKIEGO

KŁAMSTWO CZYLI ZAMKI NA PIASKU

Czy rządowej gromadzie nieudaczników wydaje się, że publiczność poważnie traktuje ich kłamstwa, wygłaszane w zaufanych telewizjach? Kłamią ordynar-nie, gdy mówią, że postępują zgodnie z prawem i konstytucją. Kłamią, gdy mó-wią, że ceny spadają, zwłaszcza ceny żywności. Kłamią, gdy zapewniają, że ceny prądu i gazu nie pójdą w górę. Kłamią, gdy twierdzą, że rolnicy mają się dobrze, a zalew taniej i zatrutej chemią żywności z zagranicy nam nie grozi. Kłamią, że bezrobocie maleje, a firmy nie zwalniają pracowników. Łżą, gdy obiecują, że nie wpuszczą nielegalnych imigrantów w ramach paktu migracyjnego, który sami w Brukseli podpisali. Kłamią, że tropią dziesiątki pisowskich afer, podczas gdy na-wet ich sędziowie na telefon nie będą mieli podstaw, żeby kogokolwiek skazać. Kłamią od rana do wieczora i sami już w tych kłamstwach się płaczą. Najgorsze jest to, że zaczynamy przyzwyczajać się do codziennych kłamstw i traktujemy je w ich wydaniu jako coś normalnego. Tak było za komunę, która kłamała przez lata i sama zaczynała w swoje kłamstwa wierzyć. Tusk i jego feraj-na wierzą, że będą rządzić do końca świata i wobec tego nie muszą się obawiać, że kiedyś za swoje kłamstwa zostaną rozliczeni. Kłamstwa polityków bezkrytycznie powtarzają kłamliwe media. Może należy postąpić tak jak prezydent Donald Trump, który kazał opublikować listę nierze-telnych mediów i sprzedajnych dziennikarzy? Na tej liście znalazły się m.in. le-wicowe gazety, które regularnie zamieszczają materiały szkalujące prezydenta Stanów Zjednoczonych. Lista została umieszczona na oficjalnej stronie Białego Domu i nazwana „galerią hańby”. Tymczasem w Polsce wysługujące się rządowi media usiłują przedstawić mię-dzynarodowe dokonania Tuska i Sikorskiego jako pasmo sukcesów, wprawdzie nie zauważane za granicą, ale za to dobrze prezentujące się na medialnym ryn-ku w kraju. W rzeczywistości jest to pasmo klęsk. Amerykanie, najważniejszy sojusznik Polski, traktują premiera i jego ministra jako osoby, których się nie zaprasza i z którymi się nie rozmawia. Z kolei Niemiec czy brukselscy poli-tycy uznali członków polskiego rządu za swoich podwładnych, z którymi nie muszą konsultować żadnych decyzji, nawet tych, dotyczących Polski. Popisową kompromitacją Tuska była jego podróż do Afryki, gdzie witany protokolarnie na lotnisku wygłupił się występując bez marynarki, w wymiętej koszuli i brudnych trampkach. Okazując lekceważenie gospodarzom międzynarodowej konferen-cji, ośmieszył nie tyle siebie (bo kto tam kojarzy nazwisko Tuska) ile Polskę. Na drugi raz już go nie zaproszą i dobrze, bo chyba nie miał tam nic ważnego do powiedzenia. Na szczęście sytuację ratuje prezydent Karol Nawrocki, który przejął inicjatywę w zakresie polityki zagranicznej i zostawił daleko w tyle rządowych nieudacznik-ów. Można się spodziewać, że wobec słabości rządu, prezydent będzie odgry-wał coraz większą rolę, nie tylko w relacjach międzynarodowych. A Tusk, moim zdaniem, już się szykuje do wyjazdu w jakieś bezpieczne miejsce i pozostawi swoich Żurków na pastwę opozycji, jak to już kiedyś zrobił z Kopaczową. Różni-ca jest taka, że jej nie groziły zarzuty za łamanie prawa. Kłamstwo nie jest dobrą metodą utrzymywania władzy. Prędzej czy później wy-chodzi na jaw. Tak jak niedotrzymane obietnice. To będzie przyczyną upadku rządzącej koalicji.

SPRAWY DUŻE I MAŁE. FELIETON SŁAWOMIRA PIETRZYKA

O BUDŻECIE MIASTA KRAKOWA

Ostatnio obiegają mieszkańców Krakowa dziwne informacje jakoby miasto było w krytycznej sytuacji finansowej bez wyjścia. Jestem człowiekiem do-ciekliwym i staram się czerpać wiadomości z różnych źródeł informacyjnych. Najbardziej wiarygodny w tym przypadku jest projekt budżetu miasta Kra-kowa na rok 2026. Został on już udostępniony do publicznej wiadomości i wkrótce zostanie przyjęty przez Radę Miasta Krakowa. Co z niego wynika? Miasto deklaruje konsekwentną poprawę kondycji finansowej, utrzymanie zobowiązań inwestycyjnych oraz start dwóch nowych programów: prezy-denckiej inicjatywy „Da się” i „Paktu dla krakowskich osiedli”. Mimo presji wy-datkowej samorząd krakowski deklaruje odtworzenie nadwyżki operacyjnej i stopniowy powrót do równowagi budżetowej. Budżet Krakowa na rok 2026 zakłada równoległe osiąganie dwóch celów. Po pierwsze poprawę kluczowych wskaźników finansowych. Po drugie realiza-cję potrzeb rozwojowych miasta i oczekiwań mieszkańców. Chociaż deficyt w przyszłym roku pozostanie na stosunkowo wysokim poziomie z powodu kończących się inwestycji to jednak zapowiedziano proces redukcji deficytu w roku 2027. Dochody miasta w 2026 roku mają wynieść ok. 10,162 mld zł, czyli o ponad miliard więcej niż w roku 2025. Najważniejsze źródła dochodu to podatki z CIT i PIT sięgające 6,1 mld zł. Uzupełniają to dochody własne w wysokości 3,2 mld zł. To wpływy z podatków lokalnych, mienia lokalnego oraz sprzedaży bi-letów komunikacyjnych. Dochody uzupełniają subwencje i dotacje centralne w wysokości blisko 600 mln zł i środki zagraniczne na inwestycje w kwocie blisko 200 mln zł. Niestety wydatki zaplanowane są wyższe i sięgają 11,3 mld zł. Składają się na to głównie wydatki bieżące sięgające 9,7 mld zł oraz wydatki na inwestycje w wysokości 1,6 mld zł. I tu uważam, że te proporcje w przyszłości powinny się zmienić. Co prawda nadal będzie najwięcej zjadać edukacja ok. 35 proc., oraz transport i łączność blisko 20 proc. I tu niewiele da się ograniczyć. Jednak trzeba przede wszystkim zwiększyć pozyskiwanie środków zewnętrznych za-równo z budżetu centralnego jak i Unii Europejskiej. Co prawda w roku 2026 blisko 20 procent wydatków inwestycyjnych będzie pochodzić z funduszy ze-wnętrzych i to bezzwrotnych, ale tę pozycję na pewno należy zwiększyć w przyszłości. Szczególnie ma to znaczenie w kontekście ewentualnej budowy metra, na które na pewno nas nie stać z budżetu miasta Krakowa. Nie będę w tym felietonie wchodził w zapisy projektu budżetu na rok 2026, bo zamierzam go przybliżyć na łamach „Głosu” już po jego uchwaleniu przez Radę M. Krakowa, w szczególności w stosunku do aglomeracji nowohuckiej. Natomiast zwrócę uwagę jedynie na wydatki związane z infrastrukturą spo-leczną, które zakładają budowę 11 nowych żłobków, specjalistycznych ośrod-ków wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami oraz likwidację barier archi-tektonicznych. Warte są też uwagi nowe przedsięwzięcia „Da się” i zalecenia z Ławek Dialogu. Nie wchodząc w szczegóły oba plany zakładają tworzenie nowych przestrzeni zielonych i rewitalizację istniejących. Z nowohuckich planów ważna jest modernizacja Plant Bińczyckich i poszerzenie ekranów akustycznych przy ul. Klasztornej. Z większych planów ważna jest rozbudowa linii tramwajowych tam gdzie na razie nie dojedzie metro jak np. do osiedla Złocięń. Osobną kwestią jest zwiększenie roli dzielnic przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych, ale o tym zamierzam napisać odrębnie.

NIE MAJĄ RĄK, ALE MAJĄ PYSKI

Ryba to bardzo interesujące stworzenie. Nie ma rąk, a przecież dość sprawnie chwytą pożywienie. Także to pożywienie, które ucieka. No właśnie. Ryby są wyjątkowo dobrze przystosowane do środowiska, w jakim bytują. Mają na przykład doskonale przystosowany do wielu funkcji pysk. Bo ich pysk, to nie tylko klasyczny otwór gębowy – jak, za przeproszeniem, u nas – ale to także narząd chwytania. To taki swoisty łowiecki instrument. To wręcz rybnie ręce. Z kolei kształt i umiejscowienie w ramach głowy tego wieloczynnościowego aparatu, chyba najdobitniej zdradzają, co ryba je oraz w jaki sposób to jedzenie zdobywa. Jak słusznie zauważył Wacław Strzelecki w swojej przeciekawej książce „Czytać w rzece, rozumieć ryby” każdy wędkarz może z dużą pewnością powiedzieć nowo poznanej rybie: „Pokaż mi twój pysk, a powiem ci, co i gdzie jadasz”.

To prawda. Różnice pomiędzy rybimi pyskami widać najbardziej, gdy porównamy pysk jakiegoś drapieżnika i pysk rybki spokojnego żeru – na przykład szeroko rozwartą, zębata paszczę szczupaka i delikatny, niewielki pyszczyk płotki. Ale jest wiele różnic bardziej subtelnych, które wiele mówią o konkretnej rybie wędkarzowi. Mamy na przykład ryby, dla których charakterystyczny jest tzw. pysk górny. Klasycznym przykładem jest tutaj pysk ciosy, przecięty ukośnie w dół z dłuższą szczęką dolną. Podobnie ukształtowany jest pysk uklei. Z kolei zupełnie odmiennie uformowane są tzw. pyski dolne, charakterystyczne na przykład dla świnek, dla leszcza, a zwłaszcza dla brzany. Taki układ pyska przystosowany jest do żerowania niejako „pod” rybą, na dnie rzeki. Takie ułożenie pyska wskazuje, gdzie znajduje się strefa żerowania takiej ryby. Biorąc pod uwagę ostatnie trzy wymienione gatunki, możemy mieć pewność, że żerują one w strefie dennej. Ale wśród tych trzech wymienionych gatunków też są kolejne różnice. Pysk brzany wyposażony został w grube, chropawe wargi. Pysk świnki przypomina z kolei raczej dwie listewki w sumie dość delikatnych skrobaczek. Natomiast u leszcza zobaczymy charakterystyczny ryjek przystosowany do penetracji dna. Te różnice wskazują z kolei na to, że każda z tych ryb preferuje inny rodzaj dna. Brzana lubi dno kamieniste. Leszcz lubi dno muliste. Jeszcze inne ryby mają pysk, powiedzielibyśmy „normalny”. To znaczy przedni oraz przecięty poziomo. Taki rodzaj pyska charakterystyczny jest na przykład dla płoci, ale także dla klenia. Taki pysk jest przystosowany do żerowania „przed” rybą. Ale inną informację przynosi nam szeroko rozcięty pysk klenia, a inną mniejszy pyszczyk karasia czy płotki.

Przy pysku górnym mamy do czynienia z żerowaniem przy powierzchni, przy pysku dolnym przy dnie i na dnie. Ale przecież jest jeszcze jeden obszar żerowania – strefa pionowa z pokarmem na łodygach zanurzonych roślin, strefa w której pokarm jest unoszony w wodzie lub jest to pokarm pływający. W tej strefie rozmaite ryby przednospiskie, każda na swój sposób typowy dla swojego gatunku, zdobywa dopowiadający im ich chleb powszedni.

Podsumowując te rozważania zauważamy, iż w rzecznej toni znajduje się kilka charakterystycznych stref żerowania. A to oznacza też, że są tam różne strefy łowienia. Strefy, w których spotykamy bardzo różne ryby. I z tego powodu łowienie w każdej z tych stref wiąże się z różnymi technikami samego wędkowania.

ŚNIEG, LÓD I MGŁA

To trzy najpoważniejsze zagrożenia, z jakimi spotyka się każdy prowadzący w czasie normalnej zimy swój samochód. Zwłaszcza w Polsce, która – wbrew przekonaniom wielu kierowców – jest krajem zdecydowanie północnym, chociaż trafiają się upalne lata i łagodnie zimy. Przekonali się o tym wszyscy, którzy musieli ostatnio uisnąć za kierownicą w niektórych rejonach kraju w okresie zmiany ciepłej pogody na opady śniegu i marznącego deszczu. Również zdecydowani zwolennicy wycinania przydrożnych drzew. Warto przypomnieć, że to nie Edward Gierek kazał sadzić drzewa przy drogach, by w upały chronić miernej jakości asfalt przed roztopieniem, jak mniema wielu amatorów skazania ich na topór. Sadzenie drzew przy drogach wymyślił przed ponad 200 laty Napoleon Bonaparte. Bo choć sam był Korsykaninem z urodzenia, to wiedział, że chcąc pieszo dotrzeć ze swoją armią do Moskwy nie może pozwolić żołnierzom na tracenie sił w celu pokonywania głębokich zasp. Generał Guderian, dążąc w tym samym kierunku, co Napoleon, tyle że czołgami i kolumnami ciężarówek, też przekonał się o korzyściach podróżowania w czasie śnieżnej zimy drogami chronionymi przez drzewa przed śniegiem nawiewanym z pół. Obłodzenie jest znacznie bardziej zdradliwe od rozjeżdżonego śniegu podczas jego opadów. Ale też doświadczony kierowca powinien „czytać” drogę, niczym Indianie „czytający” ślady na prerii. Oblodzona jezdnia w świetle reflektorów wcale nie błyszczy się, lecz jest matowa. Na dodatek coraz więcej samochodów, zarówno ciężarowych, jak osobowych ma fabrycznie montowane termometry wskazujące temperaturę w pobliżu jezdni. Na tych termometrach już od ok. + 3 st. C wyświetla się śniegowa gwiazdka zachęcająca kierowcę do zachowania czujności. Nadto czujność w okresie zimowym powinna wywoływać u kierowców każda widoczna w świetle reflektorów balustrada mostu czy wiaduktu. Niestety, nie jesteśmy Szwajcarią, gdzie na większości tras jezdnie mostów i wiaduktów są podgrzewane, by nie powstawały tam oblodzenia. Wiadomo bowiem, że najszybciej występują one tam, gdzie jezdnia chłodzona jest nie tylko od góry, lecz i od dołu, a tak się właśnie dzieje na mostach czy wiaduktach. Zresztą z oblodzeniem jezdni można się spotkać w miejscach dłużej niż inne zacienionych np. podczas przejazdów przez lasy czy w pobliżu skarp ocieniających szosę, a także opodał rzek i zbiorników wodnych. A tam, gdzie wilgoć większa tworzą się mgły osadzające malowniczo a szadź na gałęziach drzew, co jest widokiem wielce romantycznym, ale kierowcę zmuszającym do zastanowienia się nad przyczepnością nawierzchni.

Wreszcie kwestia prędkości jazdy. Wiadomo, że większość kierowców aut osobowych, ale i ciężarówek jeździ zdecydowanie za szybko. W stosunku do stanu nawierzchni, stanu technicznego pojazdu, ale także własnych umiejętności. A naprawdę za szybko jeździ się we mgłę. Wtedy kierowca nie ma możliwości oceny prędkości w stosunku do przesuwających się punktów krajobrazu za oknem, a na licznik spogląda się z reguły wtedy, gdy mignie tablica ostrzegająca przed automatycznym radarem. Kiedy zaś światła hamulcowe poprzedzającego nas auta wyłonią się nagle z mgły jest zwykle za późno, bo warstwa lodu na nawierzchni drogi hamowania tylko wydłuża i to bez względu na działanie skomplikowanych urządzeń elektronicznych, mających poprawiać bezpieczeństwo jazdy. W efekcie dochodzi do stłuczki dwóch aut, na które wpadają kolejne i liczba poszkodowanych rośnie lawinowo.

REKLAMA

MIKOŁAJKOWA ZUMBA

9 grudnia 2025 Klub Zakole (os. Kantorowice ul. Zakole 31) w godz. 18:30 do 20:30 zaprasza na intensywny, pełen pozytywnej energii trening Zumbi! Zumba to dynamiczny i energetyczny trening fitness, który łączy w sobie elementy tańca i aerobiku. Przebrania lub akcesoria świąteczne mile widziane! Zajęcia poprowadzą Patrycja i Dominika Rubinkowskie. Wstęp wolny. (f)



Kraków

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA KLUB ZAKOLE

Mikolajkowy Maraton Zumbi

pełen pozytywnej energii trening prowadzony przez Patrycję i Dominikę Rubinkowskie

9.12.2025 | 18:30-20:30

Klub Zakole OKKNH | ul. Zakole 31

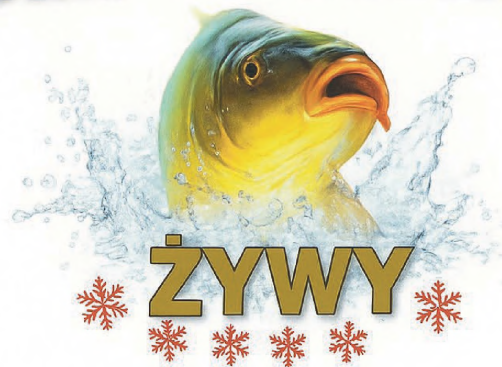
wstęp wolny

wydarzenie finansowane z Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa 2024 BO.D17.5/24

OŚRODEK KULTURY KRAKÓW-NOWA HUTA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

FIRMA ELMAR
zaprasza

KARP KRÓLEWSKI



SPRZEDAŻ od dnia:

12 grudnia 2025 r. (piątek)

do wyczerpania asortymentu

Miejsce sprzedaży: Plac Targowy „PIAST”

os. Piastów 60A pawilon 3 /sklep rowerowy

tel. 12 647-13-88, 502-730-087



W sprzedaży będą również:

amur, lin, pstrąg, tołpyga,

sum, szczupak, jesiotr



KARP KRÓLEWSKI *żywy*

lin • amur • szczupak • sandacz • sum

Vident

STOMATOLOGIA
PROTETYKAlek. stom.
Andrzej Zimoch
tech. dent.
Marcin SłowiakPEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY,
EKSPRESOWE NAPRAWY

os. Boh. Września 1

tel. 12 641 48 08

12 645 93 33

BIURO
OGŁOSZEŃ

tel. 12 643-44-33

E-mail:
sekretariat@glos-tn.krakow.pl

ZAPRASZAMY

ELMAR F.H.U. "ELMAR" s.c.
rowery
 SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS
 CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE
 31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"
 tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl
 kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl

Kraków
 OŚRODEK KULTURY NORWIDA
 N.70
JESTEM Z HUTY
KATARZYNA ŁASKUS-STWORA
WERNISAŻ: 5.12.2025 | 18:00
 WYSTAWA CZYNNA
 DO 23.01.2025 R.
 WSTĘP BEZPŁATNY
 ARTZONA | Ośrodek Kultury Norwida
 os. Górali 4, Kraków
 ZSPM
 AUTORSKIE LABORATORIUM FOTOGRAFII
 OŚRODEK KULTURY NORWIDA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

SENTENCJA TYGODNIA:

To, co dziś wydaje się stratą,
 - jutro może okazać się zyskiem.
Nick Vujicic

AKTA SPRAWY



POLICYJNY NOS

Kryzys finansowy i psychiczny nierzadko idzie w parze. Upadek ze społecznego oraz finansowego świecznika bywa bardzo bolesny. A gdy w to wmiesza się alkohol, wtedy skutki bywają wręcz tragiczne. 44-letni Krystian K. do niedawna prezes sporej firmy deweloperskiej po wpadce inwestycyjnej i niewywiązaniu się z umów – postanowił zniknąć. Pojawiły się plotki o wyjeździe na Cypr – aż w końcu podejrzany o malwersacje i oszustwa mężczyzna znalazł się w jednej z melin na krakowskim osiedlu ogródków działkowych. A o jego zatrzymaniu zdecydował przypadek – jeden z policjantów go rozpoznał i to bardzo po charakterystycznym dużym, orlim nosie. Ludzki los bywa przewrotny – szczególnie gdy chcemy więcej i więcej, i jesteśmy niepohamowani w swej pazerności. I bardzo łatwo spaść wtedy ze szczytu na samo dno. I zamiast najdroższej whisky z lodem pić przesączony przez chleb denaturat czy tanie wino.

Ta historia nie jest jednostkowa, jednak bardzo skrajna. Krystian K. 15 lat temu założył firmę deweloperską. Na rynku był popyt na nowe mieszkania i domy, więc interes bardzo dobrze się kręcił. Stać go było wtedy na wszystko – budowę domu, luksusowe audi i zwiedzanie świata. Gospodarka i ekonomia to jednak dość płynny temat – pobyt na nowe lokale się zmienił, ceny materiałów budowlanych poszły w górę, a kredyty trzeba było nadal spłacać. I tak pewnego dnia Krystian K. zniknął, a policja i prokuratura po otrzymaniu informacji o zaległościach płatniczych prezesa sięgających niemal 2 miliony złotych polskich, wszczęła sprawę oraz jego poszukiwania.

Zanim 44-latek postanowił się zdematerializować – sprzedał luksusowe audi, potem przepisał dom na swoich rodziców. Wcześniej z kont zniknęło także ponad 30 tys. euro. Ponieważ lista zarzutów rosła, prokuratura postanowiła wystawić za nim list gończy. Bezskutecznie – pojawiały się plotki, że wyjechał na południe Europy. Podobno widziano go najpierw w Albanii a potem na Cyprze. Z czasem jednak sprawa nieco ucichła, chociaż zarzuty i liczba poszkodowanych osób, które straciły zaliczki na zakupione mieszkania nadal pozostały aktualne.

O ujawnieniu dewelopera zdecydował przypadek. Zaskakujący. Policjanci na terenie zespołu ogródków działkowych na granicy Nowej Huty i Olszy prowadzili działania poszukiwawcze. I to wcale nie za panem Krystianem. Ale za ukrywającymi się tam dilerami narkotyków. Kiedy jednak weszli do dwóch zabudowań – zastali tam nie tylko poszukiwanych sprzedawców środków psychoaktywnych, ale jeszcze trzy inne osoby. Jedna z nich bardzo nie chciała okazać dokumentów. Twierdząc, że je zgubiła. Wtedy spostrzegawczością i pamięcią do twarzy oraz kojarzeniem faktów wykazał się jeden z funkcjonariuszy w wydziale kryminalnego. Rozpoznał poszukiwanego od dłuższego czasu dewelopera i to mimo dłuższych włosów, brody oraz niedbałego ubioru. Zdecydował o tym charakterystyczny orli nos.

Oczywiście potwierdzono to wszystko po przewiezieniu go do komendy. Mężczyzna już nie udawał, że jest kimś innym.

Przyznał się, że ponad rok temu zniknął – i rzeczywiście wyjechał na Cypr, potem gdy pieniądze się skończyły i kolejny interes nie wypalił, wrócił do Polski. Szukając jakiegoś lokum do wynajęcia, poznał starszą mieszkankę Nowej Huty i ta za kilka tysięcy złotych obiecała mu wynająć murowany domek znajdujący się działce. Po śmierci męża 78-latek nie miała już ani czasu, ani ochoty się tym zajmować, a chętnych na kupno też nie było. Dla poszukiwanego była to dobra kryjówka, bo obiekt miał ogrzewanie. Nie przewidział tylko, że wraz ze zbliżaniem się jesienno-zimowej aury chętnych na takie „miejscówki” będzie więcej. I obok zatrzymają się też dilerzy. (mar)

HOROSKOP

BARAN (21 III–20 IV). Zwolnisz tempo działania. Dotrze do Twojej świadomości, że człowiek żyje nie tylko pracą. Organizm sygnalizuje wyraźnie, że nie można pracować na okrągło. Nie zapominać o swoim zdrowiu i problemach rodzinnych.

BYK (21 IV–20 V). Ktoś bliski ma bezgraniczne zaufanie do Ciebie i wie, że w trudnych chwilach może liczyć na pomoc. Nie zawiedź tego zaufania i nadal miej serce, a zwykłe słowo „dziękuję” będzie nagrodą za trud i sprawi Ci wiele satysfakcji.

BLIŹNIĘTA (21 V–21 VI). Twoja odwaga, wytrzymałość i niejednokrotnie tupet są pomocne w

osiąganiu zamierzonego celu. Wykorzystasz te mocne strony swego charakteru w zawodowych dyskusjach, jeśli to będzie konieczne.

RAK (22 VI–22 VII). Ciągłe marzysz o lepszym, ciekawszym życiu. Przygębiony wieczorem, budzisz się rano z nową wizją i determinacją, jak feniks z popiołów.

LEW (23 VII–22 VIII). Często wracasz do wspomnień, do rodzinnych, ciepłych chwil i spotkań, które już nie mogą się powtórzyć. Potrzebujesz krzepiącego wsparcia duchowego i wyciszenia. Pomyśl o choćby kilkudniowym urlopie.

PANNA (23 VIII–22 IX). Fortuna kołem się toczy, więc nie przejmuj się ewentualnymi kłopotami finansowymi. Któż zresztą ich nie dozna? Jest szansa, że powoli poradzisz sobie z problemami, masz bowiem dużą siłę przebicia w swoim zawodzie.

WAGA (23 IX–22 X). Można pozazdrościć Ci poczucia humoru i umiejętności godzenia się z wydarzeniami, jakie niesie życie. Wyróżnia Cię także, jeszcze jedna, raczej rzadka cecha, po prostu, potrafisz cieszyć się drobiazgami.

SKORPION (23 X–21 XI). Nie wszystko ułoży się po Twojej myśli. Będzie trochę powodów

do podenerwowania, rodzinnych sporów. Nie załamuj jednak rąk, po prostu to samo życie, jak mówią, raz jest się na wozie, raz pod wozem.

STRZELEC (22 XI–21 XII). Umiejętnie korzystasz z cennych znajomości i układów. Doskonale sobie radzisz w załatwianiu spraw urzędowych. Ale tak na co dzień nie chwal się swoimi sukcesami, bo w szerokim gronie znajomych, masz też oponentów.

KOZIOROŻEC (22 XII–19 I). Nie musisz przejmować się niepewnością jutra, czy zmianami w firmie. Jesteś ostatnią osobą, z którą chciałby się rozstać mądry szef. Twoja fachowość i lojalność

są znane i nie wymagają specjalnej rekomendacji.

WODNIK (20 I–18 II). W babskim gronie poczujesz się jak przysłowiowa ryba w wodzie. Zabyśniesz dowcipem i staniesz się pożądanym kompanem towarzyskich spotkań.

RYBY (19 II–20 III). Nie jesteś sam. W trudnych chwilach możesz liczyć na pomocne i silne ramie przyjaciela. Zastużyłeś na to, niegdyś udzielając wsparcia w potrzebie. Zapamiętano Ci ten szlachetny gest i teraz możesz czuć się bezpiecznie.

- Samanta

HUMOR

Na lekcji matematyki nauczycielka pyta:
 - Jasiu, jeśli mam cztery jabłka a ty dasz mi jeszcze dwa, to ile będę miała jabłek?
 Jasio odpowiada:

- Nadal cztery, bo ja nie mam żadnych jabłek.

Jasio zwraca się do matki:

- Mamo... kup mi małpkę. Proszę!
 - A czym ty ją będziesz karmił synku?
 - Kup mi taką z Zoo. Ich nie wolno karmić...

- Jak porozumiewają się chemicy?
 - Dają sobie cynk.

Po posiłku ojciec wraca do rozmowy z Jasiem:

- No dobrze, a o co chciałeś mnie zapytać?
 - Już nieważne – mówi chłopiec. – W twojej zupie pływał robak, ale już go nie ma.

CURRY Z PIECZARKAMI I JAJKAMI

Pieczarki umyć, osuszyć. Wrzucić do rozgrzanego woka i mieszać smażąc, aż odparuje z nich sok. Jedną cebulę pokroić na ćwiartki a drugą posiekać. Do pieczarek wlać połowę tłuszczu i jeszcze chwilę smażyc. Pieczarki odgarnąć na bok, a na środek wlać resztę tłuszczu. Gdy się rozgrzeje, wrzucić ćwiartki cebuli, zrumienić. Dodać część natki, obrane i pokrojone na plastry pomidory i jogurt. Wymieszać. Przyprawić i dusić 10 minut. Łyżką zrobić w potrawie włębienie, włożyć pokrojone na połówki jajka, przykryć grzybami z cebulą i dusić 10 minut. Skropić sokiem z cytryny i posypać natką.

Składniki na 4 porcje: 75 dag małych pieczarek, 6 jajek ugotowanych na twardo, 3 łyżki masła sklarowanego, 3 pomidory, 2 nieduże cebule, 2 łyżki jogurtu naturalnego, 2 łyżki posiekanej natki pietruszki, 1/2 łyżeczki curry, łyżeczka soku z cytryny.

